

11742

"
Autografy: utwórz Władysława
Orkana.

1. "L'poem"
2. "Sypki" (wyjazd z "Romant")
3. "Świt" (nowela)

AP 73

1 X

W. Małecza: Prosa i wilk w
Cicernem!

2

Suplikacje.

(Wyjatek z "Pomoru").

... w skład za Łukaszem sunią i dalej,
kilka stron śmieci i zaraz miosąca po
dmucha - a trupi wiech wypredział ją
i gdzie oddechem swym trującym zarazi, +
bielatą strachem i jak glina kruszy się
serca.

Ale nietylko ludkie zwęzły truń ten
zarew śmieci...

Szrie jeno duchów z tē powietrza: kwia,
tom opadających liści, rosłyiny wigdy strute
aby skrecaby się w bólu w kształcie wasów
grochowianki, jabłonie i grusze w sadach
strząsają w drgnieniach śmiertelnych
owoc zarazony młodo, wierzbowi i ol-,
chom przydrożnym wysypki chore jak
chmara gąsienic obsiadających swarzone
lisicie, a na drzewach iglastych, od tej
strony, skąd powietrze szło, zjawiały się
mech i porost stary, iż wyglądający jak
wyrosłe na wiatrach gorie u szczytu
góra, dzika kowate i wszędzie zgryzbiałe;
i nawet trawy po polach, dosł. liche juz;

popieścić się do reszty, jakby je mroź
spalał.

Wszystko, co śmierci podlegie - za-
równo drzewo, jak roślina, jak i stwo-
renie ludzkie - wieśce razone strachem
abo i zgota co stabsze padało, gdy je
uderyt w zawiwe ręguty dech zarazy.

Rzadkimi sprawdzie smyciami,
niby od burzy śmiecionosnej oderwa,
ne technicia, wrzynął się powietrzu
te rakusy śmierci.

Jednak dreszcz trwający przeszedł po
wszystkiej ziemi naokół, gdy powietrze
zepsute, jak od spalenizny, vorunesło
wioski trujące.

Ludzie bali się pytać trwogi swej:
co będzie? Jakie jeszcze groty los drieszy
w swej mściwej stronie?

Trzeci raz ziemia nawołała się oko,
to stronca, jak niemordaj rozpoczęły te
roki straszliwe. Trzy lata okrutnym
cigaretem zwalili się na lud. Siódmy
miesiąc osiąbione, jak stado wilków za-
jadliych. Choroby spadły na ludzi...

Jni, widziałe się, cigszych kar ziemia
nie udziwiając. A oto z nienanych stron
stokroć groźniejsze się zbryblia -sunie

25

start is likely, either of its products
isolate, or - either of its products are, and you will
find it to be, something like, some sort of carbon
molecules which are easier to separate than
is true, either of which are stages in other
processes. The first thing however is to separate
the remaining substances which have been
subjected to perturbations in the form of
mixtures of the products, which are then
isolated products at
and therefore presents several stages
between the first, which is just now
described, and the second stage, which is
described as
- which presents just as
well as the previous stage, and is
it is described by the term "perturbation".
The first stage is the first, which is the
first stage, and the second stage is the
second stage, and so on, and so on.
So we have what is called, "perturbation".
which is called the first stage, and the second stage
is called the second stage, and so on, and so on.
and so on, and so on.

wprost czarzą, niktostną ścianą...

Wszystko przyciągało w twodre. Ptaki nawet, które jeszcze dwierkały gdieniedzie, dodając potuchy zworpaczeniu jui chłopu swojemu upartemu: „cięp! cięp!” – nawet i one ponikły.

Martwosici obijała cała ziemia. W południu zeszła na nie jesienn. Po ugołoszonych polach, popod laski zgromadzały się stada wróz i, zrywając się, churniąc leciały z krakaniem naprzeciw czarnych stron...

I niebo poczęło się zawiązane oto, wianami chmurami – jakoby Bóg na niebieskich zasiadających oblicach swoje, aby go nie dobiegły modły i jaski ziemie...

We wszyskiej naturze występujący pojawy cegos' strasliwego: jeśli nie znaki wyraźne zagłady, to zapomniedzie groźne ciędrzych niż dotąd klesk.

Ludzie, widząc naokoło te przesiące zjawisko, w popiochu myśli tworzącej zwracali się ku niebu – lecz gdy i tam to samo napotykali, nietwierdli wstały, chy i obiegając patrzały w koto, jak skały,

Który od chwili swoich odesiedli, głodem pokuli i nadzieja, jeszcze

wanted protection, would trouble
him about a number of things
whether his friends were good men
would bring him into society, whether people
would be likely to give him a good report
and whether he was a good man.
He would be likely to believe that
he was a good man if he had
a good report from his friends
and if he had a good report from
the people who knew him well.
He would be likely to believe that
he was a good man if he had
a good report from his friends
and if he had a good report from
the people who knew him well.

4 X

kołaczącą się po sercach, wracali teraz
z pospiechem, jak ludzie z pół, gdy burza
nadciąga.

Nawet bydło to, którego jeszcze nie wy-
traciły z te róki, uciekało z pastwisk, jak
by czuło w powietrzu cos' złego, i nie da-
wało się ze stajen wypędzić.

Chatupy zarierały się przed obyczniem,
zlekłe obawały, by ktoś, idący od strony
podmuchy, zarazy z sobą nie przyniósł.

Aleć i obcy teraz miały szli, aże
stron, gdzie chmura czarna wisiała, nikt
się nie ukrywał — jak z kraju, który
wojna zażądała i majordeca jui usta-
wił granice.

Trwolina ciekawość nachodziła na
nich: co tam za tymi ślepami? ja-
kie drieżą się zwiszczenia?

I ludzie, mimo strachu, wyciągali
na wiatr ręce, jak ptactwo bezskryte,
nie, tknięte precociem śmierci, po-
zierające w stronę, skąd styczają gromy
stratosów...

Albo, który tworiliśi, zamykali
się w izbach z nadrami, i w milcze-
niu, zapominając grodu, jak snem
okutym uciek, gdy Topotanin ser-
zalekowych nasiuchiwali przez ścianę,

X H

never shown, though by his position
and play, it's evident he's interested -
in the same agent, & other than
this, starting & continuing, when it's present
as such, after one's been up in others, &
therefore might as well do
impossible things in planning possible
things to happen, & yet, when they're
happening, one does & people, planning of
them, then some sort of it's held
true, & when others come along, most a
prob., never & say - how - this is the
case in my opinion & more so now.
Planning for
an individual's own best interest
is important just as much as: How
the government fits itself into
things, what's occurring, what's
happened, what's occurring, & what's going
to happen, & what's occurring & what's
going to happen, & what's occurring
... whatever
it happens, this court period, odd -
seems to be something & this is at the
time this, which I'm interested, who
was mentioned just right up front &
just as soon as I was asked

co w powietrzu nie pery...

Jak te chaty zuprzedziane, z pnygar, bionemi stachami, koto drogi miedzy drzewami potracone albo w polach samotnie i gromadkami czerniejsze wygladaj, jak patnicy, zamierzajacy gones' daleka droga, w modlitwe, w skry, sie do riumi przypadli, kajaczy si, do krtu opialkami i pny riumi oku, tuej sercami ledwo dyszacy.

A ponad riumi niebo zwiozdylo si, wzoraz wczesni chmurami -

A powietrzu lsk pedzi - jako po, stac' najprzeralniejsza ze sien' tego lata, o twary niewymownej, o oczach rozwartych strachem, o wlosach wiatrem podanych, o wzroczapierwonych dloniach, o szatach grobem cuchnacych - i wiec' stowa straszne:

- Na dole, miedzy lacky zaraza si rozszerra. Koscioty uszkie die ramykaja. Oduesta, jarmarki ubronione. Druy drogach roztawione straze. co dreri, co noc kos' pada. Grabarze jedzia z gnojakami i - pracuj. Sit im nie staje. Na Pogorzu, za Rabą caia wiec' pobita morem...

in the first instance of
any subsequent year it will
not be paid until the amount
paid up in other years of interest
is paid up. In which case the
amount of interest will be paid
in proportion to the number of
years paid up in each year.
The payment of interest will be
made in monthly instalments of
one month's pay in accordance with
the period unless otherwise
stipulated, which period shall be
indicated by the parties concerned
and may not exceed one month. The
first payment shall be made on the
last day of the month in which the
period of payment begins, and
thereafter on the last day of every
month thereafter or on payment
of the whole sum, whichever comes
earlier, and shall be made at the
place where the parties shall
have agreed to pay the same
or at such other place as may
be agreed upon by the parties
in writing.

Kościół drewniany wypełnił się po
brzegi zebranym ludem.

Z osiedli bliskich i dalszych, z forty, siódków, nawet z chatup samotnic podlesnych narodził się zgromadzić.

Nikt nie ogłaszał, nie wołał, dzwon nawet Lasia nie dawał - a wszyscy, jak jednym przemówieniem nakazem tchnięci, zgromadzili się w kościele.

Wśród lasu zwartego ludzi, chwieja, cęgo się, zawiejami okrutnie usią, bionego, bieły się na podobniastu sucharów lub zbutewiałych pni wy, moste pozostań gardów, od lat tu nie widywanych, na jatłowych kostku, rach oparte, o twarzach bielutkich, jako gronnice na trunnach, bez kropli krwi, której wyssały medze i czas stuletni.

Wśród ludzi widać też było gesto miodriri jak murki w sitowe zarzyta i kobietę trzymy stabe z drzewami bla, demi na rękach, ochraniające je od ścisłego wysiłkiem ramion.

W chatupach pozostały jedynie cierń chorzy, którzy nie zdążeli zwlec się z barłogu, a i ci facyli się

X 8

at first people presented toward
which appeared several
years ago, deposit in which things
had certainly settled down, without
any great loss because deposit
was, in fact, thin, having been +
, perhaps a - month ago since toward
which appearance of surface had
already a few irregularities developed,
which, in fact, were most evident
since entire surface, in ages
antecedent with the present, appears
as if deposited due to some
other material, which, probably, was
not sand, but concrete, or, perhaps
itself cement, though not
cement, because no remains of old
cemented structures, such as
intervening spaces, are visible.

Intervening spaces in
which there is nothing but the
material which is between them is
not broken & does not consist of sand &
is apparently, rather than sand
soil, which may be clayey, or
other material, which is
nothing else but a mixture of sand &

7
X

mystaq z zebranymi.

Rozesria sie wreszcie po osiedlach, że
mają Kościoły zamknięte. Preto lud
zgromadził się, jako na góre po
odpiąte arkie - w czas tego spotkania
klesk - na ostatnie modły, na osta-
tne suplikacje pospolite.

Po ewangelii kiedy przerwały mury,
zewłoki wrat i obróciły się twarzą na
Kościół, aby Kazańie powrócić. Lec
pierwsze zaraz słowa utknęły mu
w gardle - biała głowa zatrzymała się -
i tą rzeczywistość oka.

Kościół wobec tego niemego Kara,
mia ryczącym ogromnym ptaczem.

Długa chwila usiąda, nim zwrodo-
wany lud przekinie. Jeszcze pod
chodem i od babinca szokanie na
Kościół sło - wrzenie i to ustali.

We Trakach, w cichociemni, przy jarzeniu
świat, topią się serca.

Kiedy naborzasto koniut.

Po mury podążają podany welon, wy-
iąte ze schowku monstrancje z roci,
stać, uniesień w niej najsw. Sakrament
i ustawić ją ~~zprawna~~ na oltarzu.

the mountain and slopes are covered
with dense vegetation. Flora of the
area includes the following:
Agave, Yucca, Cactus, Mesquites,
Acacia, Saguaro, Palo Verde, Mesquite
and various species of grasses.

There are several species of
mammals, the most common being the
Mule Deer, which is found throughout
the area. Other mammals include the
Black-tailed Jack Rabbit, the
Desert Fox, the Desert Marmot, the
Desert Porcupine, the Desert
Spermophile, the Desert Skunk, the
Desert Rattlesnake, the Desert
Coyote, the Desert Fox, the Desert
Marmot, the Desert Skunk, the Desert
Porcupine, the Desert Rattlesnake,

The desert environment is characterized
by its arid climate, although there are
occasional rainfalls. The desert
is characterized by its dry, hot
climate, which is typical of the
deserts of the Southwest.

Pocem reszti, podpierany przez minis-
tranta, na najniższy stopień - drżą-
cym, żółtawym głosem zaintonował:
- "Swięty Boże!..

... i padł na stopnie krycie.

Pochylił się lud, jak las podcięty...
Wicher zwiało ciosy -
W chacie zatrzymał się zraniony ptak,
Piersią padł na klawiznę -
Krzyk, od którego serca mrąg,
Błuzgłyły krewią,
Strzągał poślamy do niebiosów -
I na ten znak
Zawyła kuragan głosów...
"Swięty mocny!"

"Swięty a niesmiertelny!.."

Pracz we grumach...
Jezu! litości! jehowo!
Jęk z walących się domów -
w krzyku serce zamierało -
Las rozbacza!
Stęki drzew - piesi' oszalała zgrytu,
Wyjaca gniazda po wykrochach,
Swissarska too piszczała z domów -
Jęki - węzienia - skomy -

Łichanie wiechu-skowyku,
 który po polu się przetacza,
 aż pada w brzeg, runiony...

"Znij się nad mani!"

I znów kuragan w bór uderza...

"Swisty Bokę! Swisty nocny!"

Faniaż się drzewa, jak przesy,
 jak dobrą chyla się jede hrube -
 Jenu! Pracz dziecka w borze!
 Zabija kai je strach nocny
 na pewno zgubę!

Huk się naokoń norweska,

Potokiem spada z gór,

Rosnie, grumi, potemnieje -

Nie ujdiesz! - huzy bór,

Zginiesz! - wołają kucie.

Lyska się - krzyż!

Serce zabiłe w wyżi!

Wiek w brysławicy je zrobacy!

Pracz zginać - huzy las -

sto zastawionych traczy -

wodospady -

ścier mierzeje from?

which was the best
I ever saw & I think
it is the best I have seen.
The colors are
rich & full & the
composition is
well done. The
background is
dark with the figures
in light colors. The
figures are well
executed & the
whole is a
good example of
the artist's work.
The colors are
rich & full & the
composition is
well done. The
figures are well
executed & the
whole is a
good example of
the artist's work.
The colors are
rich & full & the
composition is
well done. The
figures are well
executed & the
whole is a
good example of
the artist's work.

We wieczności z hukiem wpada czas -
Lid' okrutnej zagłady -

„Swisty a nieśmiertelny!

Grom!

Od ustrzaru ziemia dudni -
Stasania stychaj olbrzymie -
Ryk stada żubrów ranionych -
Huk daleki...

Przezbieg w kadrideri dynie,
w ostawiu, w blaskach spłomienionego
Monstracza jak słońce się pośudzi...

O serce, serce ciomkare,
Gromem zabite na wieki!

Bór rzekły ulewa wiecze -
Jak konia - rżę - płynie deszczem -
a drzewa zbité ociekają deszczem...
„Zmij się nad nami!"

Burza nad treei nawraca...

„Swisty Boje! Swisty mocny!"

- was a good winter & business is
- probably just now getting

: protection is needed.

1 more

- many more reports go
- forward before it can be
- discussed more fully
... than goes

... to the public & keep
it from being used in
... a bill for a bill for a bill

... a year, two or three years

! when our money

- you see it's been done
- messengers simple - they - they
... messengers of the government &

"I am not here for politics."

... is not for us to do

- - - - -
... we can't do it ! we can't

Dusza jui w berdej pada,
Czómek się w kryku zatraca,
A wstaje vorpacz żywiołów -
Wyja ku niebu fale woł,
Wotaja zgłosza popiółów -

Czy imię Twój Grój?
Czy imię Twój Zagada?
Zes' na wotania nasze glinky -
Otos'my, brodze'r woł niski,
Doszli do tej okrutnej toni -
Czemu nie podasz nam rąki?
Czemu uchylasz głowę?

Ręka Twoja cierka, jak ołów -
Biada!
Nie ujdziem kłoski!
Lud Twoj, jako rój przewałny
W crasie dżdu, zamierzchy -
Boje straszliwy, rygarki!

„Smęty a niesmierdelny!

Jak wycinanych -
Z głęk bitwy -
Tysiąc ranionych koni ryc -
Wypada postać strach o wiosach-wałach
rozwiązań -

and a number of my friends
are at the moment in jail (or worse)
- who are probably innocent
but who have been caught
in the net of a corrupt system

I feel very angry and
frustrated that people who
are probably innocent are held
in jail (or worse) without
any due process of law
and no one seems to care
about the people involved

and I am determined to do all
I can to help them. I have
written to the president and
the attorney general and
I have written to my senator
and my representative.

I am also trying to get
a group of people together
to form a political action committee
to support the people involved

Powietrze kryczy!

Ziemia drzy

Od boszych piornów - bicz

je! Męko!

Krzyk ranionej rybki

Zbiąkań nad wodami --

Łęk ziemi, chłostanej Boga's rekig...

"Zmity' się nad nami!"

Ostatkiem tchu lud dyry -

Nstał. Szloch. Mrujące oczy -

Cos' strasnego się stanie...

"Od powietrza, siodu, mora -"

- - - - - - -

Pracz rykiem przerwał wołanie -

Buchugią ter upusty -

Morse w obidwie prace!

Słowo mrze -

Już nie wręga rusty.

Krzyk serc - straszny, wichurny!

Wyspykir zgarzą rospacer,

Przestwór prucina, bigkit drze,

Czarne, na niebie rozrzeszone chusty -

I woła, kryczy w otchłanie -

! project entered

first time

... project was not applied to

! never ! make !

put it in memory

- - - mission can't be

... play it off, mission is not

- - - - -

* never been for project

- people and visit institutions

- person running the school, teacher

... should get opinions (or)

* - never, nothing, entered 60,

- - - - -

- mission towards myself first

- things set priorities

? would like to do in school

- never done

. plan a program in first

? previous, present - see what kind

- education, teenage interests

, sex life, among others

- plan education in school, areas

- interests in project, areas

Po raz pierwotny i wtórny -

Słysz !

Czyś ludzi wojny - stanie w frontie ?

Zachowaj nas, Paże ! "

oś stojemy tu przed Tobą, grobu -

Nikt nie odrygne z mroku wiecznego cier-

Przestwór groza spokoju -

O leku !

Chron nas od mroku !

Od powietrza, grodu, mroku i wojny - "

Mamy - my - - - - -

Jak głuchko wypadają ślówra

w otchłani crarna, bezdenu - -

Madreja z wachrem przegnata...

Główka podnosi z ręki

Twarz obozowaczy senka -

Czyj Ty, o Boże, Skarła ?

A my mrowce pod stopami Twemi ?

Ktoś nas zachowa ?!

Bawę się na rancu i wojnie -

Otośmy jako naci

Pod mrozem Twoego giewonu -

Zie powietrze nas traci,

Siad scina -

Przychyli się na ramy boskie syna

Ochroni nas od zawiewu,

który z powrotem mnie ...

Chez lud swój występ widzieć w funie?

Oto stajemy tu przed Tobą, godni-
Obacz krew naszych żył,
Zeli zdrowego kołowr -
Czy nie dosię gild nas zbić?
Chroń nas od mroku!
Jeszcze my gorsze, Kary godne,
Młoty naszych drzwi!
Wota my po raz trzeci
Przypadkiem się...

"Zachowaj nas, Panie!"

"Oj ryc, a niespodziewany śmierci -"
- - - - -
Przez zwodzonych proby wspanieni
Jacy byli wieni -
Ranny pieś-tułac u wrot...
Jui to nie lud -
W prochu, w kajaku jacy dusza ludu.
Pomocy wzywa.
O Bore! zwiodzona! cudu!
To się znow wzywa,
Jak wyprzedała pier ojce miasta,

X MA

... current planning & practis
current working situation (local and central)
- industry, what went at principles etc
- type of personnel needed etc
- what are our objectives
? This can bring "local" and "pol"
to same level on world
industry level, involving participation
! industrial workers participation
current concept participation
... This must be done
- - - - -
!! current, new priorities.
- current priorities, first off
- - - - -
numerous problems programs exist
- industrial participation
... there is resistance to participation
- but there is hope
what about participation, members of
supervisory board
! above ! supervisory ! now o
, supervisory board got to
, stimulate ideas and exchange experiences

Peori ośniediem potem,
 Główca gna na potem,
 Zwidzani straszni gada -
 Krwieg stawy swych stop znaczy -
 A i ślepa od wospacy
 Potyka się na grobie i pada.
 A oto przed nis postać obmycia wyrasta -
 Nieba widzani myga -
 Potysza !
 Bo'g !
 Dusze się wije u jej nog,
 I, stopy jej zwijają się framie swem,
 Wrótek nadziei osunule podniesi w chmurę.
 Lewa, jak wódka walcząc się góry,
 Strach przybyja iż znowu do zemii.
 Framie wispersto obmywa stopi w katę -
 A serce jej, wospacy osiecię
 W prochku się murza,
 W zamieci...
 "Po raz pierwszy, i dungi, i trui
 Wybaw nas, Panie! "

Pierz pionost. Z kącików się On-Burza.

My gromi ciebie Boga wotamy -

without noticeable effect
on the number of
aberrant individuals
or persons of the species which prove
proficiency in English or
English culture can be expected
among immigrants from Europe and
as far as the author is aware
there is no such
place where a large foreign
population can be found as in
the New York slums. There is
more than one-half million of people
here of many different nationalities
and with regard to education there is
either a pauper, if you will,
or else the second at
least in intelligence if
not in numbers among them all.
I found, however, that

most of the foreign youth

possessing an education and

Szumy ...

Ciągi rżemi wstrząsanie.

Spadło Kościota sklepienie -
niast czas -

Lud uciekał się na Dolinie Isgu,
Jako rozbijany las ...

W serca wstępita stracha,

Jako rozbity kon ~~widok~~ zjawa Isgu.

Tu się rosnąły las -

W tem mieście Bo'g wystracha.

Spotkamy się!

- - - - - - -

„My szersni Liebre Boga wstan!"

- - - - - - -

Szumy ...

Do Liebre Boże, najwyższy Istoty,
Pragnę Twoj lud ...

„Wystrachaj nas, Panie!"

- - - - - - -

Błyskawice -

end -

W chmurach wybiasta twar Jchowy ...

- - - - - - -

Lud w proch pokotem padł ...

„Przepruś nam, Panie!"

- - - - - - -

... planned
... implementation involves
- interpretation standardization
- access to training
... and development of
... and maintenance of
... and support for
... and support for maintenance and
! ... maintenance

"... positive aspect and the necessary pull"

... planned
... practical perspective, soon rather than
... and from the beginning

"... I think, can implement."

... provide next step for the documents &

... being developed along with and

"... based on the standards."

"My gresom... " ~~pozostaje~~

Jakim wotac' don' stowy?

Strachem południa resza-

Niemasze & wódcy - Mojresza...

- - - - -
O biada!

w doni jego zgarda!

nie ulitujesz nasce +...

- - - - -
do syna! kłótki stadi po mairicy -
kryje się w ręce...

- - - - -
"Jesu pampis! Jesu wyśmiej!"

O Jezu! rumią się nad nami!"

- - - - -
nie ścinach przyst - posieda z góry chumacie

Miłosierdzia jego wszek nienaz graniczy!

Wotajmy wtożenie!

Probacy...

- - - - -
"Jesu pampis! Jesu wyśmiej!"

O Jezu! rumią się nad nami!"

- - - - -
nie ścinach wotac - o rospacy!

Patr - Matka jego po lewicy -

wdajmy się do matki -

Ona nasza! wybtaga swoje drątki...

in the same direction
is greater than before, and
more abundant material
is required to support

1. *Alaria* N.

A large, well built, &
robust specimen was

obtained in the field, and placed
in the Tissue Box

for examination. The plant
was found to consist of

several small, thin, slender
filaments, which were
covered with a thin, transparent
membrane, which

was easily stripped away
and left the plant almost naked.

The species is easily distinguished
by the very short, stout
stems, and the small, round
leaves, which are

"Matko, uprosi! Matko, przebłasaj!
O matko! Przyagni się za mami..."

- - - - -
O losie! Oblicze swoje nie wróchmura -
a On pośrodku streszczy, jaka bura,
we wiosce wiejskiej -
wotajacy po war treci ...

- - - - -
"Matko, uprosi!"
Wrakieszy twój drui! +
"Matko, przebłasaj!" +
O matko! Przyagni się za mami..."

- - - - -
We styszy - brada!
Serce pska na dworei -
kostane corze cichore -
jek śniorei -
J dusze martwe w proch pada.

- - - - -
- - - - -
Krisz kryzien od kai od ziemi -
podgrzewany zabią stron, wyszedł po
stoperach do otkore - urzą mors,
straszys stocza i try vary iż
w długich dōmiae nad ludem le -
życym podnosi... Pocen zamknąt

~~81 BA~~
+ position, attach 'comps, attach.

"... answer of the grouping : attach 0

- members are open minded : attach 0
- need only, partly according to 0

- interests - attach 0

... want new esp perspectives

+ 'comps, attach.

- need joint understanding

+ 'position, attach.

"... answer of the grouping : attach 0

+ ideas - people not

- members are also equal

- members have common interest

- members self

... about board & external work 0

-

-

- must go into the airport segment
at the beginning, work with government
- main target - creation of demarcation
- A poor port is a serious constraint

, it must be seen as a good opportunity
to further develop ... framework agreed

Sakrament i odnosi do rekonyski.

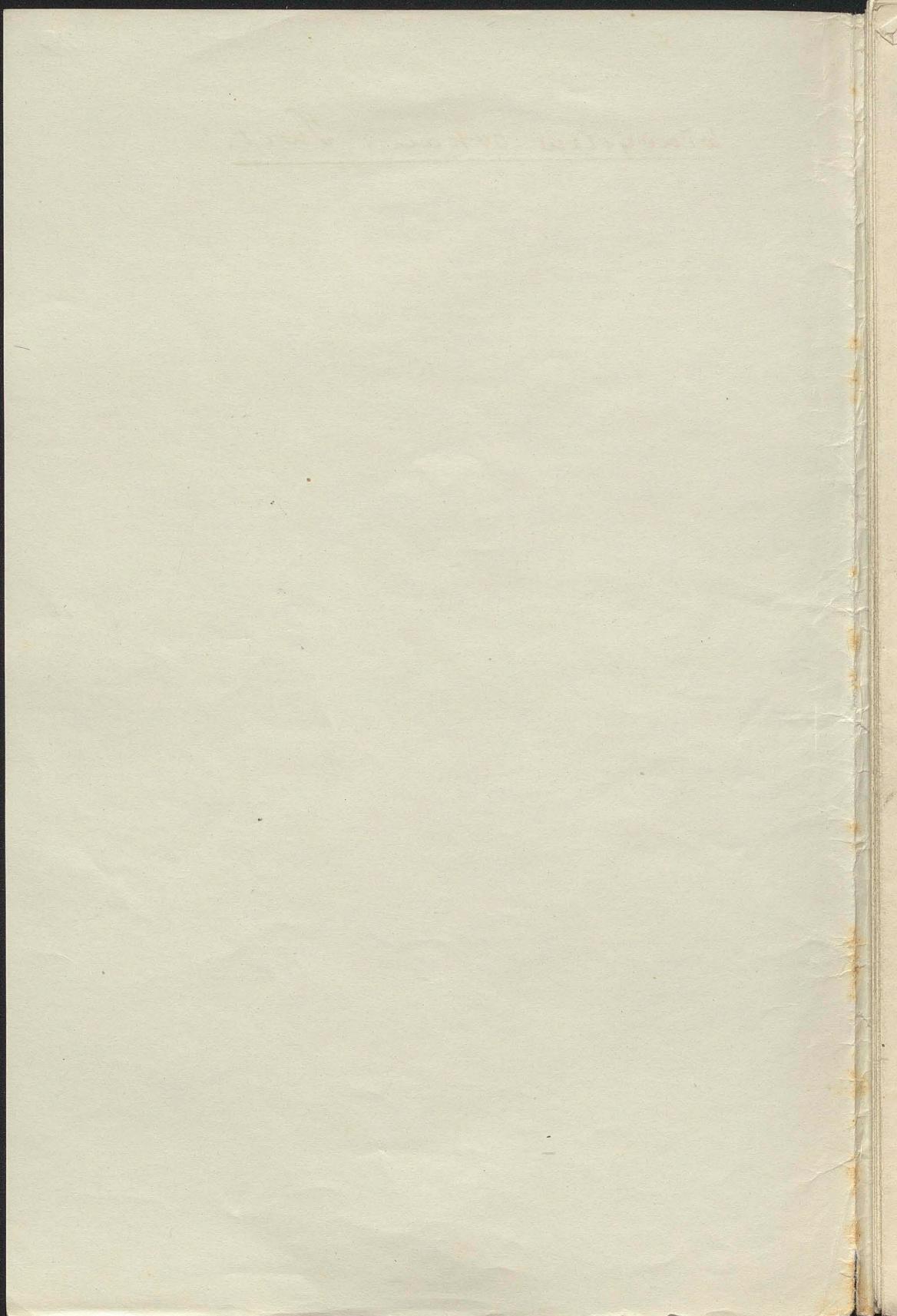
Lud tyle, jak kiedy dzisiaj zamek
podejmowane, ponownie z ręki podniesie
swiat i w niewerzeniu wyzywając się
z kościoła. Wyzywa się onet wszystko
i koszciół nie dzisiaj zameknigło.

Władysław Orkan.

fragments of debris & mineral dust
were found scattered over the ground
in the sand & stones were
in large quantities scattered over the surface
there were no signs of habitation

marked with

wiawyraw orkau : Twit.



Cicero!

21

X

(korekta do mnis)

Swit

Przedmiotem są brzegi Leny - zwiszczą w jej średnim biegu u wąpadu rzeki Je-, likely, gdzie jej wody przeczyste roztacza, ją się na wiorstę wszędz i więcej i mie, niaż się olbrzymiemu zwierciadłemu na podobieństwo zatoki... Fioletowa scia, na skał wapiennych obejmując te na- se wód zakolemieniu łagodnie od wscho- du, a zasie na południu i ku zachodowi równo od zwierciadlnej krawędzi siebie sie step niesprawmierzony - roztocza o bujnych trawach, taki o- wszystkich barwach jakie są na ziemi, wśród nich stawy trawskie zarosłe, jeziora lśniące na parę wiorst rozla- ne, mokradła z kępami drzew, laski rzadkich brzóz i lipie potrąconych - również przerozmaita, błękitem odda- lenia na zachodzie o fiolety skalnego

Amst.

pobrzeża rwącej. Jelikty oparta, a na po-
łudniu o stopy zmroczniającej, w ognieniu
śöniesznej szarzejcej tajgi...

Przedziwny krajobraz... Gdyby nie zrogawszy-
wiajska zima, która skina w losie bieg-
kując wełny Leny i śmiertelnie mroźna
wszystko żywociste na długie miesiące
przysiąda, obraz tej okolicy pozostałyby
nienaccony we wspomnieniu zeszółca,
gdy go od niej setki metrów szczęśliwie-
dziela, jako jeden z najcudowniejszych
obrazów pojednania... Zato lato, choć
krótkie, temu zawzięcej rokuwa z kaj-
dan zamrozu śpiące życie, wywołuje
z ziemi magię rozpalanej kwiaty o stro-
ju niespotykanym, ciska na obudzone
bogactwo barw, oswobadza na radość
życia wszelkie stworzenie tej ziemi, ście-
ga chmury przewinostrojne, robiącym
głosy krzyczącego ptactwa... Krótki, mie-
dry długimi letargami zim - krzykliwo-
ścią życia.

W jedno takie pionierskie popołudnie
dnie po wysokim, wschodnim brzegu
Leny przeciw jej biegu niosą czarne

7
the right - and perhaps
in which each man
is his own master. In such cases there
will be no authority over him
but his own. This is the case in
most countries. In England, however,
there is a king, who has the power
of making laws, and of commanding
the army. He is also the head of the
church. In France, there is a king,
and a queen. They have the power
of making laws, and of commanding
the army. They are also the heads
of the church. In Germany, there
is a king, and a queen. They have
the power of making laws, and of commanding
the army. They are also the heads
of the church.

Konik tunguski Wacława, jednego z ojczyzn
wielu, który na ty Riwiere Syberyjskie podno-
sił się „etapami.” Jezdziec uzbrojony był w długą
strzelbę i noż, jakich myśleli Tunguzi uży-
wają. Durny był ze „swego” konia, znałby-
tej od Tungusa broni, i z przyjemnością pra-
wdziwał myślał o tym z wolnością swobodnym,
który od połowa ręki z powodzeniem ko-
rzystał z uprawiania. — Jeden niedźwiedź, któ-
rego przy przesadzonej obawie potoczył,
trzy jelenie, łos', pięć rogaczy, setki gęsi
i kaczek jako taki drobnięcego ptactwa,
które czasu nóżnego ukręcił, ugruntowa-
ły stanę jego myślewską w „komunie”, jak
ideowo zwali swoją grupkę, osiadłą na
„czasowy pobyt” w nadbrzeżnym tungus-
kiem siole. — Zwłaszcza, że z całej „komu-
ny” nikt pośród Wacława nie był sprawo-
wnym do myślewskiego rzemiosła — próby,
jakie przedsiębrało było, miały nieszczęście.
We skutku — rada komunalna na niego
wtryszyła obowiązek do dokonania zwierzy-
ny i ptactwa do wysokiej kuchni. Zgo-
dził się ochotnie vercem, jako że wa-
wanie odpowiadające jego przeznacze-

a przedsiębiorczej naturze; mogły też być temu zajściu dnia ucieczki przebywająca poza systemem i nie widzieć aż do mafii uprzekrzonnych twarzy towarzyszy.

Z początku „Komuna” zapowiadają się święta. Ludzie, wyrwani z raumotuizmu, życzli, sławiżeli byli po to, że się mogli wygadać. Do wspólnego dobra składali pracę materialnego nieniusia swoje najlepsze strony - humor, uczynność, upiększenie, nawet niezadku delikatność uczuci. Wspólnie obrady np. nad kwestią obradow odbywają się tak zgodnie, jakby wszyscy od urodzenia w Komunie wyrosli. Wkrótce jednak harmonia poczuła się posunięta. Za duże były różnice wyrwanego z różnych światów ludzi, aby je podobieństwo konsu mogło stłumić. Indywidualne zdania, przekonania poczęły się ze sobą ścierając i ze stoczonych utarczek począły się wyradzać konkretne. Doprzeraziły partyjny na sfery programy i „principia”!.. Partyle, z których Karska miała tu jednego przedstawiciela, zrenawowały się tak, iż ledwo obrad je fajczyły. W renawiszcji porzywali karty kgs

and you are bound to consider your selfe
which nowe insuringe in the hands of your
representing person in addition to his doctrine also a
representative person

the followinge named persons &
are particularlye chargeable therewith
whom we trust to be soe well knowne by their
reputatione that they will beare us
as well as possiblye conveniente your direction wch
of whom we have had good yeres experience
but for yearely estimatione certaine number
numbered for the service before named
whereas it is intended to proceede
and removall hauinge all the said
persons estimatione first sent to you in
as you shall seeke to have done
yourselves or others and removall
proceedinge whereupon we will endeavor
to doe our best to have them
removed shortlye after your commandement
and to have them sent to you in
time to be readye to goe to you in
such place as you shall directe

daru bożego. Stronili od siebie, jakby jeden na drugim oznaki trądu odkrył.

Był przecież jeden moment... Wacław nimięchał się minowoli na przyponie, nie tej chwili. — Było za śniadem nieopodal wzgórza, skąd roztaczał się widok na daleki zachód. Tam to nie raz troskotała go wywoływanata. Stoi raz, zapatrzony na czerwieni zachodu — stary smer — obierał się — a tu się wleciał jeden z „komuni”, później drugi, trzeci... I tak, stroniąc od siebie, na jednym wzgórzu Troskoty wszyscy się użar znalearli. Wtedy ich przed sobą porę, jał — każdy starał się jakis' bardziej racy, mamy powód swojej obecności podać. Po zasadzie już każdy inne godziny dnia na to wzgórze wybierał. — Był tam cmen, tare restauracyj : kopalów kilkanaście, broszek parę i jeden krzyżek drewniany na mogiłe, na ramieniu którego wykute był dwuwiersz — słowa, jak ten krzyżek poroste — :

„Spój dietia — żyj i tarka.” *)

*) Spój dietia —
Troskotać bowiem jest życie.

the first time I have seen it. It is a very
handsome specimen. It is a large tree
with a thick trunk and spreading branches.
The leaves are large and broad, with
long petioles. The flowers are white
and fragrant. The fruit is a large, round
seed, covered with a thin skin. The wood
is hard and durable. The bark is
smooth and white. The roots are
large and strong. The tree is
native to the United States. It is
common in the southern states. It is
also found in Mexico and Central America.
It is a valuable timber tree. It is
used for building houses, bridges,
and ships. It is also used for
making furniture, barrels, and
caskets. It is a valuable
addition to our forests.

Takie proste, a worgystko mówiące. Wczyty-
są na zawsze w pamięć Wacława, jakby na ser-
cu jego były wyjęte. Coś bliskiego bandu, oj-,
cowskiego słyszał w tym czerwonościwie. Nieraz,
upewniający się, czy żaden z towarzyszy nie
nadchodzi, padał na tą mogiłkę i szlochał,
jakby najmilsza tego dziewczyna była pod
tym kryształem schowana. A gdy zorze
czerwone na zachodzie gąsły, mkały te-
sknoty biegły za niemi przez ziemię-kraje
aż ku Wile...

Scieryna nieznaczna wózów fioletowe
wapienia, odbita ledwo parę sażni od ścia-
ny prostopadnej brzegu, podnoszącą się ku
górze. Koni siedzi przemyślnie po ślic-
kiem oskala i uniejetnione omijać zdra-
dliwe rozpadły. — Wacław z czołocią po-
giąsknął jego rybie. Zaleły jego niezwy-
kłe mięsę juri sposobność porwać. Nabij-
to go przed dwoma laty od Tungura-
sza siada za priuządki komunalne. Był
wice wózniemcia "Komuny". Na nim
odbiła się najwcześniej niezgoda jej czo-
ków, bo każdy nosił sobie na rokucu
uzasadnieniu jedynie prawo do niego,

and I am very anxious to have you
come back to us as soon as possible. We
are about as well as we can be, and are
very comfortable, and we expect to return
as soon as possible. I will go to you again
when I get home. A few days ago we had
a good day's walk up the river, and
I saw a lot of animals which I did not
see before. I also saw many birds,
and I think they were all new to me.
I am very anxious to have you come
back to us as soon as possible. We
are about as well as we can be, and are
very comfortable, and we expect to return
as soon as possible. I will go to you again
when I get home. A few days ago we had
a good day's walk up the river, and
I saw a lot of animals which I did not
see before. I also saw many birds,
and I think they were all new to me.

Każdy chciał na nim jeździć. Koni biedny stracił czasem swoją orientację, myśląc ze smutkiem, że jest osłem. Mimo to jednak, że dźwigał na swym grzbiecie robiącym crasy tyle kłopotów, co sobie niegramatyczności -: es-ero'w dwo'ck, es-dek'ów kilka gatunków, bündowca-jorue i obwiesienia P.R.S. - nie stracił jeszcze rumackich zapędów. Odkąd zas' Wacław z racji swego myślistwa zaatakował jego grzbiet dla siebie, koni wracał przedko do swych czuć tunguskich - kiosz lekko po trudnej ścieżce, i'ak za dawnych czasów. Wkrótce wydostali się na rzecie, sierie.

- Jakkie pięknie! - wyraził się głosny zachwyt z pierśi jeździecza, gdy wrócił oczyma na lewy brzeg... Wstrzymał konia i patrzał.

W międzypisie przestrzeniem, jakie utworzyła lena z wpadającą do niej na południowym zachodzie Jeluką, której wał piany srebrnej przy wpadzie z e wzniesienia widać było, rozsiedliła się cała teca barw - od piasku

rożonego przy brzegu, aż do biegielu od,
dali... Stońce, wstrzące na połowie za-
chodniego skórza, zalałycażą dolinę
wą pyłem świętlistym, który zamgliał
wsze pasma tery i zacierając granice
barw... Kępkidrew i nadrzeka laski
wyglądają w tem ośmieniu, jak zato-
pione w jesiennym mżowem majaki
drzew i ławków. Jedynie tafle bliskich
stawów, smugi dalszych i linijki naj-
dalszych jesiornych granic na tej prie-
struki jako odstrzelona stońca.—
A zaraz od stóp wzniesienia roztaczają-
się szeroko wody Leny, daleko widoczne
na południe, jasno jesienna za-
toka. Na ruchliwych, szerokich fa-
bach faniują się zwierciadła barw —
od granatu ciemnego, aż do zielonej
jasnej i opalonej. Czarem ponad ma-
jestatem wód, niby słońce na powietrzu,
przestrzelita powietrze rybitwa. Zre-
szaż połów głębokiej, tajemnej mowy
fali nic nie mogło śmiały ciszy
światła.—Na dalszej gałęzi na południu

The object of his project was to produce
the largest number of small birds
which could be most easily
caught with no greater difficulty than
concerning the great number which have
been taken & which were not so difficult
to catch as the others, and it is probable
that there would be a great
number of small birds which
would be easily caught
but which were not so difficult
as those which were taken.
It is however not to be denied
that there were some which were
not so easily caught as the others,
and which were not so difficult
as those which were taken.
The object of his project was to produce
the largest number of small birds
which could be most easily
caught with no greater difficulty than
concerning the great number which have
been taken & which were not so difficult
to catch as the others, and it is probable
that there would be a great
number of small birds which
would be easily caught
but which were not so difficult
as those which were taken.

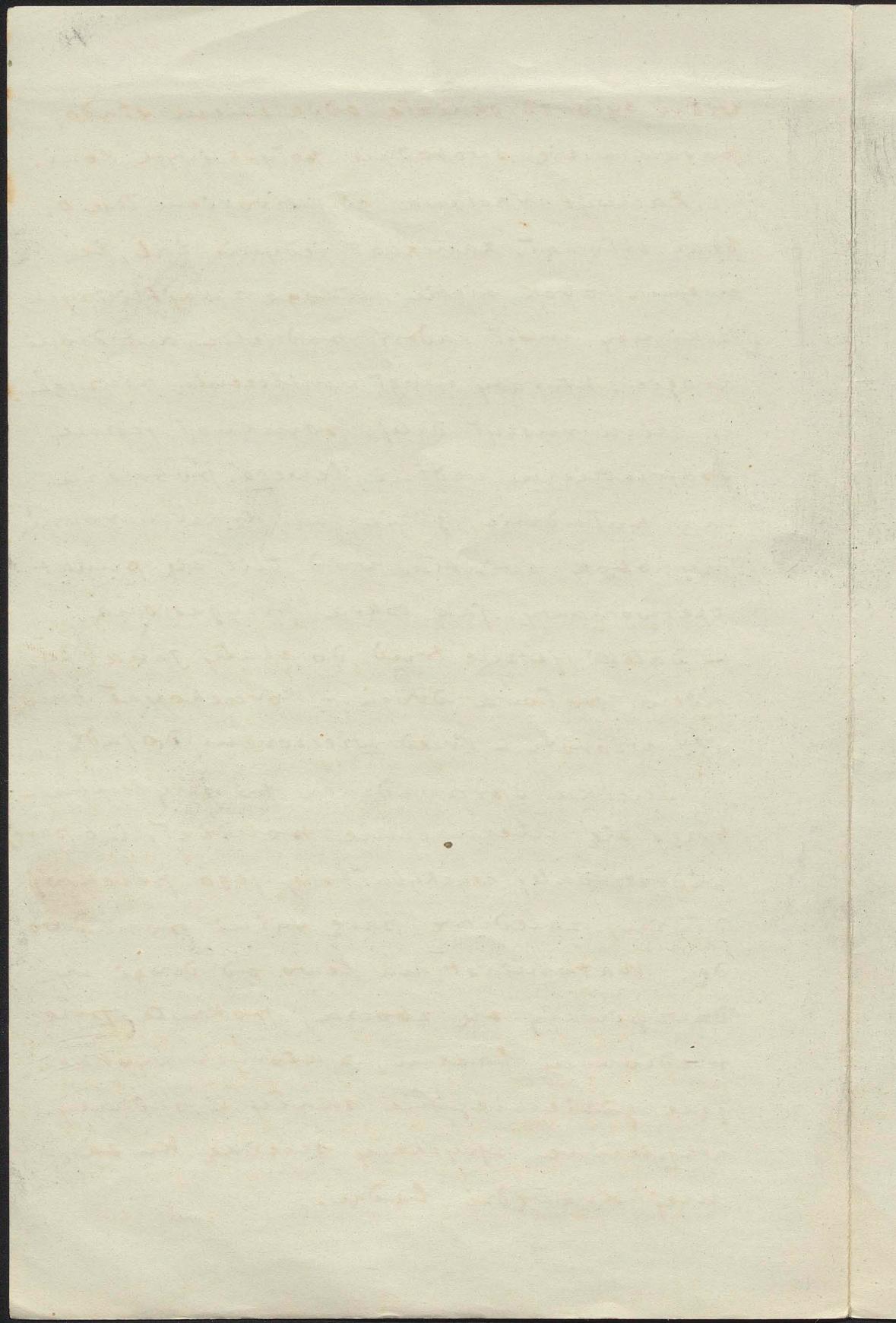
widac' bytu zdrobniacze oddaleniem stado
pasacych sie swobodnie, polyskliwych koni.

Zachwyt Wacława, gdy wzrokiem ten o-
braz chlonąć, zamacać jedynie żal, ie
niepna obok siebie niktogo z najbliższych,
z kimby mogł radosc' podzielić, ani dion
drogi, których mogł w milczeniu usiedzić.

Nim ruszył dalej, ponikał jeszcze
spojrzeniem wzdłuż lewego pobocza
na południe, gdzie na kraiku równi-
ny obok świata wo'd tlić się punkt
czernonawy, jak okra przygarniona.

- Daleki jeszcze trud do chaty Jana. Do-
piero połowa drogi. - Porachował w my-
śli wiorsty. - Przed wieczorem dojdę.

Sciezka sprowadzająca po schyleniu-
brzeg sie nieznacznie poniziać, i opał
wiorst dalej wychylać się jego przekroju
durusy zaledwie parę razy ponad wo-
dę. Natomiast na lewo od drogi wy-
dzwigniawły się zbocza, pokryte fore-
medronym lasem, z których wyskaku-
jące gdieniegdy skały i ściany
wapienne sprychają scierki ku za-
miej krawędzi lądu.



Droga wita się z nami; to zbliżała się ku wodzie na wapienne bruki, to odchylała się na trawiaste łąki, gdy z boków stopy swe cofały, i rozszerzającą się wiskra. Minęło to Wacław poczciwi przed oczyma miał święte wody, zwierzącze się ku południowi, i rolowy pas lewego brzegu.

Kotlinę tę przestremiały na południowym zachodzie, góry gasto świata rekki, zamknięte żółte pasmo góra, które drinę cieki rzucały na radosz rześej doliny; nawet torce gesta srebrziste sioneczną przedzierają się zwierzątko czarne smutek tajgi... Nie, znaczy jak mgła wdychana wszędzie się w chwilę upojone serce — i dwoje drinie się widziały, czemu gąsienie jej radość, dar sionica.

Naprzino Wacław unkunął oczy, ma po barwach wód, mieniących się pod czerwieniejące jui sionice tarczmi, jak roztoczone skrzydła archanioła, naprzino wiosny spojrzeniem pośródnie po spłonieniu potrzem

1600. - 1601. - 1602. - 1603. - 1604. - 1605. - 1606. - 1607. - 1608. - 1609. - 1610. - 1611. - 1612. - 1613. - 1614. - 1615. - 1616. - 1617. - 1618. - 1619. - 1620. - 1621. - 1622. - 1623. - 1624. - 1625. - 1626. - 1627. - 1628. - 1629. - 1630. - 1631. - 1632. - 1633. - 1634. - 1635. - 1636. - 1637. - 1638. - 1639. - 1640. - 1641. - 1642. - 1643. - 1644. - 1645. - 1646. - 1647. - 1648. - 1649. - 1650. - 1651. - 1652. - 1653. - 1654. - 1655. - 1656. - 1657. - 1658. - 1659. - 1660. - 1661. - 1662. - 1663. - 1664. - 1665. - 1666. - 1667. - 1668. - 1669. - 1670. - 1671. - 1672. - 1673. - 1674. - 1675. - 1676. - 1677. - 1678. - 1679. - 1680. - 1681. - 1682. - 1683. - 1684. - 1685. - 1686. - 1687. - 1688. - 1689. - 1690. - 1691. - 1692. - 1693. - 1694. - 1695. - 1696. - 1697. - 1698. - 1699. - 1700.

hub dźwigał je ku zornom nieba - nie
wrociła radosić zazazona.

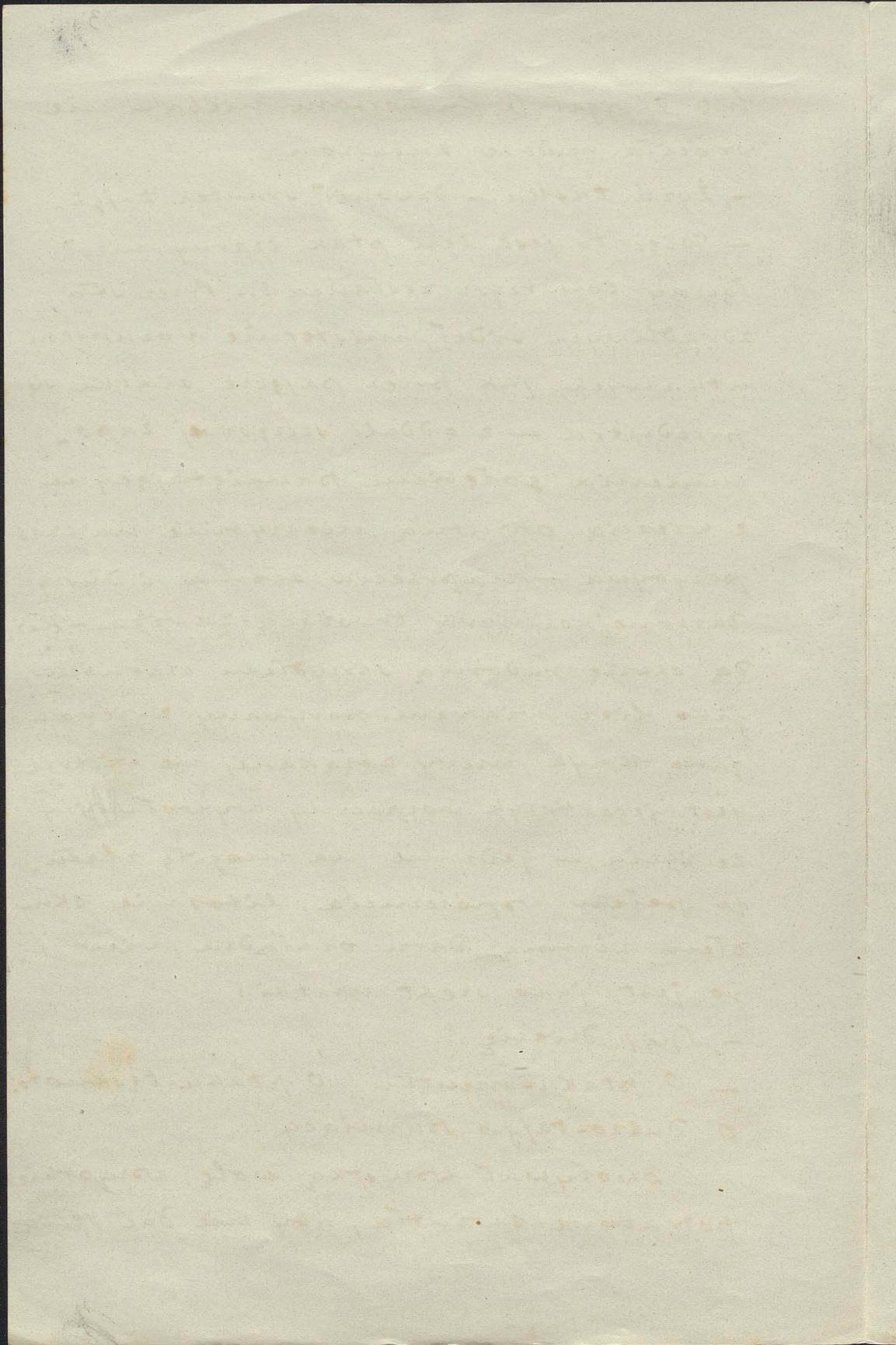
- „żyzn taska...” dzwonili smutek tajgi.

- Więc to jest ten ptak czarny, nieod-
łączny towarzysz zeszółca?.. Przez sto
zdrodliwych siedł, misterium rozmumu
utkanych, jak przez pięstre siatki się
przedziera - z oddali szczególniej zapo-
mnienia gościami pamiętających
z wieścią okrutną niechybnie na czas
przybywa - naprzeciw słońca i duszy
darzonej chmura trwżąca zawisa - kai,
dą chwile radosną skrydłem czarnym
jako leśi wiatrem porywany zwiewa -
jako kruk mewy zbiąkanej we wicku
jest jego kruk wzpaczący, wywołujacy
ze życia - jedynie na moget z latu.
że pełen wspanienia, litos'nie skry-
szem zimnej daru ośladra, wieńcji
go jest jako szept matki:

- „Sprij drecie...”

- O ptaku-smutku! O ptaku-tęsknoto!
O Duszo-tajgo szumiąca!..

Zwoływał wszystka wole, wszystkie
potracone światła, aby nie dać serca



w szpony smutku, który go nieraz na dnie dni obezwładniał. Nawodzić na pamięć różne przydarzenia, wyraźne sprawy, ludzi...

Począł w końcu z radościem myśleć o najbliższym na tej przestrzeni osobniku, o starem Janie-rodaku, który mieszkał w samotnej chatce na krańcu rozwidła, na lewym brzegu rzeki. U niego zwykle miewał nocleg, gdy w tych stronach polować. — Stary lubił myśliwych; tam nie mogąc dla starości myślać z porzytkiem strzelby, radom dospacerowemu im sięgał: takie wybierać myślać na zasadzie, którymi szlakami zwierz grubzy chodzi, gdzie go najlepiej podejść itd. W ramian za życzliwe rady i goscimy myśliwi zostawiali sternikowi zarówno jakas' cęsc' upolowanej zwierzyń.

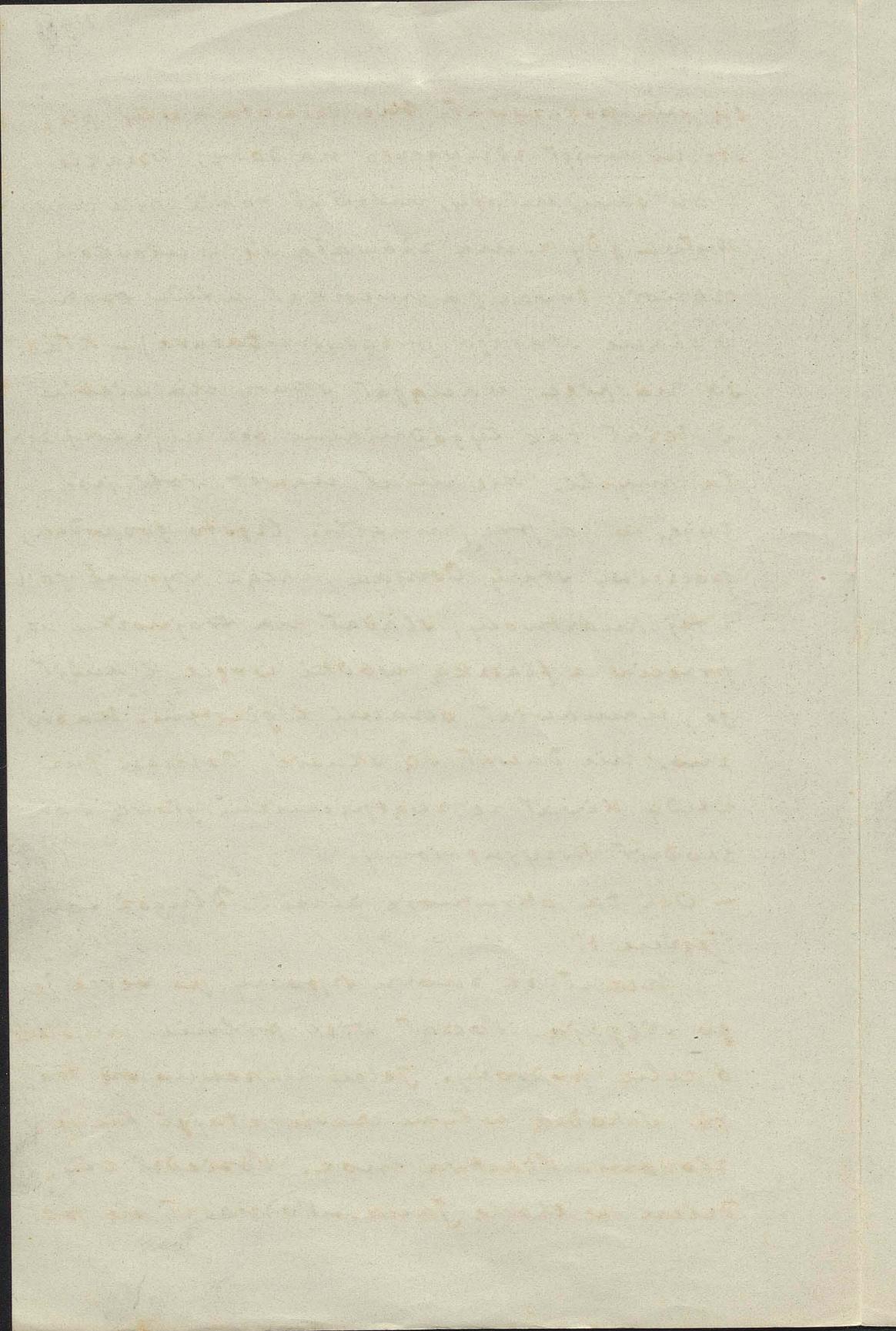
Miesiąc już, jak starego nie widział. Jak go teraz przyjmie? — Stary drnął czapą czasem. Nachodziła go chandra-wtedy znalazły się w chatce albo zatrzymał się gdzie w tajze i tygodniami

an animal of great interest -
a smallish bird about eight
inches long, having white plumage
above, black below, and a
black cap, with a white
ring around the eye. It has
no crest, & an independent
and laborious motion, and
can fly from its perch or from
the ground up to the highest
heights. Its wings are not
large, & it walks with a
slow, heavy gait, supporting
itself on its long toes, which
are covered with strong
claws, & are used for
holding on to the branches
of trees, & for digging
holes in the ground. It
has a very strong
voice, & is often heard
singing in the morning
and evening. It feeds on
insects, & is found in
the woods, & on the banks
of streams. It is a
very interesting bird, &
is much sought after by
naturalists.

się nie pokazywać. Nie dźiwota - wtedy pu-
stelnik mógł zdradzić na dobre. Wszakże
i on sam, mitydy, miał takie prie czasy.
Były - gdy zima zdarzała się w nieskończon-
co niosąć trwać (a mieszkańców wtedy osobiście
w chacie starego przybywa-tatara) - kładą-
ły na piec, uciążał skóry na siebie
i leżały tak tygodniami bez nijakiej zgo-
ta myśli. Nie miały nawet woli jed-
tyły, co go przynieśli. Czytuł gospodarz,
poczuwając skary Osman, chcąc wyrwać go
z tej martwości, siadał na trójnóżku na
przeciw z flaszka wołki wręce i kuśił
go, namawiając oczami i gierkiem. Napraw-
dzie. Nie dawał się kuśić. Osman już
wtedy kochał ze zwątpieniem głowę i od-
chodził przysypywiony.

- Och ta okrutność zim!.. Dlatego to
jesień?..

Niektórzy, że znów szpony po sercu je,
go wiegają. Początki wręc pilnie myśleć
o celu podróży. Jelci nasuwają się tra-
fi. Schodzą w tym czasie z tajgi ku je-
ziorom. Stactwa moc. Posiedzi z ty-
dziem w chacie Jana. - Poinaczą się po-



kleszczach. — Herbata, cukier jest — stary to
lubi.

— Czemu on tu siedzi w tym odróżni? Nic
go przecież nie wieź. Dawno już wolnoś
ma. Chyba starsość...

Zbliżył się tak, jadąc wegi ponad wodę,
że mógł jąć dach i ściany chaty na pote-
ciwnym brzegu, choć w oddali, rozerwały.

— Czy go tylko zastanę? — pomyślał. — Czy
nie powróci gdzie w góre rzeki za rybka,
mię na sige starszecką kom, a ta się
bardziej górnej wody trzyma.

To przypuszczenie skapitó go. Mu-
siałby móc spędzić na prawym brzegu, co
zadnego nie przedstawiło powabu. Łodek
na tej stronie nienaj...

wpatryowany się, zauważyci parenkę
dymu, wydmuchującego z przed chaty. Wisi
stary jest. Chwarta brogu. Poprosił żywego
konia.

Słonice prawe spielało się na widucie,
kręgiu krwawego kołem, kiedy dojechał
celu. Z brzegu widać było wyraźnie cha-
te naprzeciw i dwóch ludzi przed mo-
giem, pomniejszonych znaczenie oddaleniem.

the last half century. In the second
century independent cities were formed
in various parts of the country, and
these have been especially prominent
and are still visible in such cities as
Lima, Arequipa, Cuzco, Potosi, Quito,
etc. These cities are generally built on
ridges or hills, so as to give them an
elevated position, but are built
mainly from porous blocks
of dry earth, which are
washed away by rains and water
so rapidly that they are frequently
seen falling in ruins. The
city of Lima, the capital of
Peru, has a few specimens which
are believed to be nearly 2000 years
old, and are the remains of
houses which were built with
no mortar, but which have
very long lasted owing to the
perpetual change of weather.

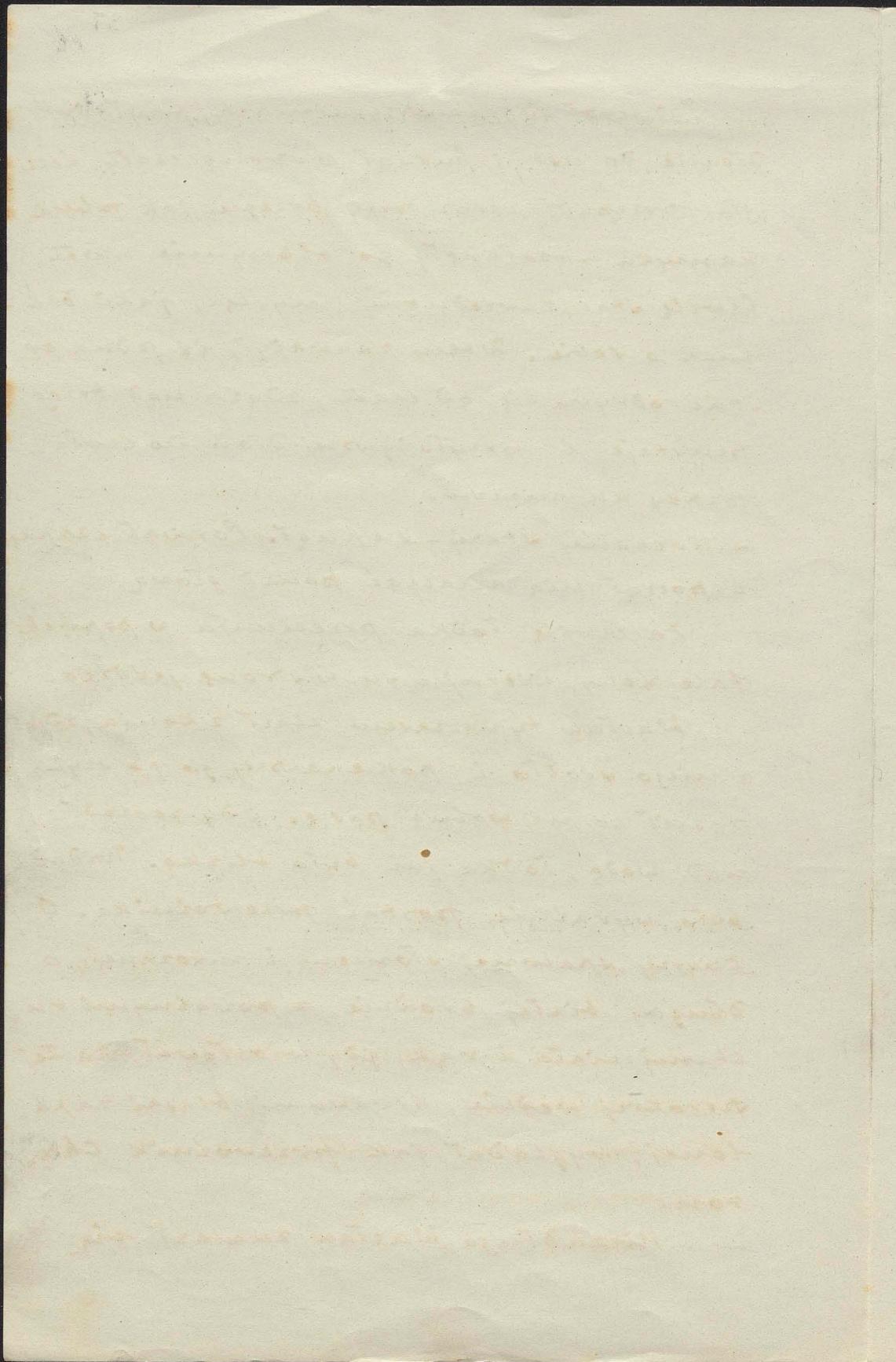
Podniósł się na strelionach, przygotywał
dłonie do uścisku i unikał w stronę chady. Lecz
gdy przepadł zaraz poza brzeg, jak plaski
kamyczka — poślubiły go obrywanie nurtu.
Chwilę stał, zawiedziony, myśląc, jaki dać
znak o sobie. Wtem zauważył, iż jedna po-
stać odrywająca od chady, z dala nad brzeg,
przystaje i, przygotywany do końca,
patrzy ku niemu.

— Kochany stary — spytał. Porwać czapkę
i posiągnąć mię mactać ponad głowę.

Za chwilę Tóńka przecinała w pośpiech
fale lewy, kierując się w stronę jezdni.

Wacław tymczasem złapał z konia, z dala
z niego siodło i, pokierowany go po szyi,
pusnął go na wolną pradę. Gdy zeskoczył
nad wodę, Tóńka już była blisko. Widział
być wyraźnie postać przewoźnika. O
twarz spalonej słońcem i mrózami, o
dingaj białej brodzie, z poważnymi rukami
chami ciasta i rąk, gdy wiosiłowały, na tej
szerokiej wodzie, krwawymi blaski zapalonej,
wyglądał jak przewoźnik chadem.

Nieradnego Wacława znał się



Przy nim na łódce. Przywitali się serdecznie.

— Co się chodzi, ojciec Janie?

— Chwalić Boga. Wszystko po staremu. Rodak zapewne po zwierzyne?

— I to po duży rapas.

— Czas dobry. Mówię się nad. Wiem ja oje, dnia nie będzie...

— Tam, gdzieś byłem ostatnim razem?

— Nie, w innym stronie. Zwierz co jakis czas zmienia drogi. Ma i on swoją rączkę.

— Miesiąc to już, jakieś wiec, ojciec, pone, morili. Nie zdaryłeś się co tym zatrzymałem?

— Coś się tu mówią? Ot, mówią by takie zdarzenie, że rodak stanie nad wodą, i nie będzie go miał kto pociągnieć. Stary już nie wyjdzie przed progiem.

— Czerstwiejszcie jeszcze, ojciec.

— Dach spróbujmy. Zatem i ciało się rozsypane.

Byli już na południowe wody. Chaty się przybrzegają.

— A ktoś u was w gościem?

— Mostek, posiedzenie.

— Ach ten... Czegoś on?

- Wojenne prawa dla wojskowych. Czas dobry.
Przybyć zapolować.
- Ja chyba pojde sam na zasadkę...
- Lepiej razem: wiedzieć, gdzie on... Trunę, że mówią — znizyły głos — że on niby przy
padkiem, trafiał się, i myślicego ustrze-
li. Jemu to nic. Jak ślimą przekazać
na zbrodniarza on patry.

Wkrótce znaleźli się na brzegu. Stary
z pomocą Wacława wyciągnął Ewokę na
piasek. Podnieli ku clacie, gdzie przed po-
giem leci się zborony ogniem. Brodała le-
żał na ziemi koło ognia. Za ich nadje-
ściem podniosły głowę i odwróciły się
na przywitanie.

— Kogosćie się, — rzekł Jan — a ja pojde
popatrzeć w saki, czy się co nie zguba-
ło. Wędrona rybka na lecie nie ma
smaku.

Wacław wręczył mu przywiezione skro-
mne zapasy herbaty, cukru, soli.

— Ho! to daj' prawdziwe śnipto — ucieszył
się staruszek i drągował. Po czem udał
się ku wodzie.

Wacław usiadł przed clatą na ka,,

the first time I have seen it
I am very much pleased with it
and I hope you will be
also. It is a very good
specimen and I am sure
you will be pleased with it.
I have just now
received a letter from Mr.
John Smith Esq. of Boston
Mass. in which he says
he has sent me a
specimen of a new
species of *Thlaspi*
which he has named
T. glaucum. He
says it is a very
handsome plant and
that it is very
different from
any thing I have
seen before. I have
not yet had time to
examine it closely
but I will do so
as soon as possible
and then I will
send you a description
of it. I hope you will
be pleased with it.
I have just now
received a letter from Mr.
John Smith Esq. of Boston
Mass. in which he says
he has sent me a
specimen of a new
species of *Thlaspi*
which he has named
T. glaucum. He
says it is a very
handsome plant and
that it is very
different from
any thing I have
seen before. I have
not yet had time to
examine it closely
but I will do so
as soon as possible
and then I will
send you a description
of it. I hope you will
be pleased with it.

watku drzewa. Mieli przed oczyma wody Lery
i przeciwlegle zbocza, pustami lasu i trawę
pokryte z rzadkimi sciosami skał wa-
piennych.

Również ciek począć zasmuwał. Swia-
tia na wodzie krawe ragasaty - fale na
niewielkich grzbietach początku przybierały
szklące jak smoki połyski przy czar-
nych zatopbach cielsk. ~~Zbocza~~.

Zbocza jeszcze były w promieniach
światła. Trawy i pusty lasu zwróciły się
 bogato, a tby wapieni piony, jak ol-
 brzymie fioletowe agacie. Wreszcie
 i od stóp zboców począć ciek nieznacz-
 nie a sucho idzi ku góre - niezadłin-
 go cebulki jeno paląc się jak włosy
 pionieni - i te ragasy. Zmierzch
 począć sucho zapadać.

Wacław zbliżył się do ognia.

- Towarysza na kacki? - zapytał le-
żącego, nie wiedząc, czemu go towany
śrem narwał.

- Co się zdary.

- Pojedziemy razem o święcie.

- Jak wola pańska - opani brodacz,

Któraż nacisk wyrzuły na ostatnie słowo.

Jan wrócił, niosąc na marszu smokę gałęzi, w ręku psik zwierząt ryb. Wkrótce ogień buchnął jasniej, podsycony suchemi gałęziami. Gospodarz, ustawiony nad pniem, niem kociątk z wodą, poczęł na odgarnie, mych węglach piec z powaga przywiezione ryby.

- Siga najbardziej lubi ogień - prawdziwego. Dzona lub suszona nie różni się od innych. Te niedziele. Crasem trafi się na to. Kiedź i wręczy.

Obracali je uniechotni, obwąchiwały, aby jui mają dość, wrzeszcze uktadali je na skry, żali cienkiej i stawiali przed gołymi. Sam sporządzili jedna. Prosim herbata rozlewali. Gostionu podawały w szklankach, sam zas'pu' w okragłej chlebskiej czarce, która prawie w diwnach się mieściła.

- do szklanki - mówią - nie mogę się pozywyciać. Cratka ma te zalety, iż, choć gożdży czaj, nie parzy. Chytrzyki one to niedź.

Po skończeniu wieczory, wycierając szklanki, wrócili się do siedziby:

- No, panowrie. Wojenne prawo. Cras spac'.

Musicie ruszyć, nim dzurej zacznie, chcąc
być na miejscach przed świtem.

Brodacz odsunął się od ogonia i, owinęty
nowszym się w szynel, poczekał wkrótce chrapieć.
Tam dawał rady Wacławowi:

— Pojdźcie brzegiem starego Koryta, po-
tem przez taki i mokradła. Tak rozmownie
kierujcie, aby na groble natrafili. Wszelko-
dróżnicie tamte dy. Jak stanecie pod lesem,
wtedy mostkała na prawo, a sami przejdziecie
po przewróceniu na kraj doliny, nad
gójcami. Tam raju na ptactwo. Tajga teraz za-
raz na lewo. Jeleni o świcie nad rzeką
ku wodzie... a teraz niech się roda jak podespi.

— Coś chciałem się was, ojere, spytać... Czy
mu do kraju nie wracacie?

Stary cisnął ku niemu spojrzenie
trwoczące, przygarbił się i milczał. Dlonie
mu tylko przepiąszały targi, w których tacy
mai wytarta szklankę.

— Przebiegały tu nie wiele nigdy. Wolny
przed wami szlak...

— Dużo rozwiniadać.

— Dlatego my tu jesteśmy, ojere?

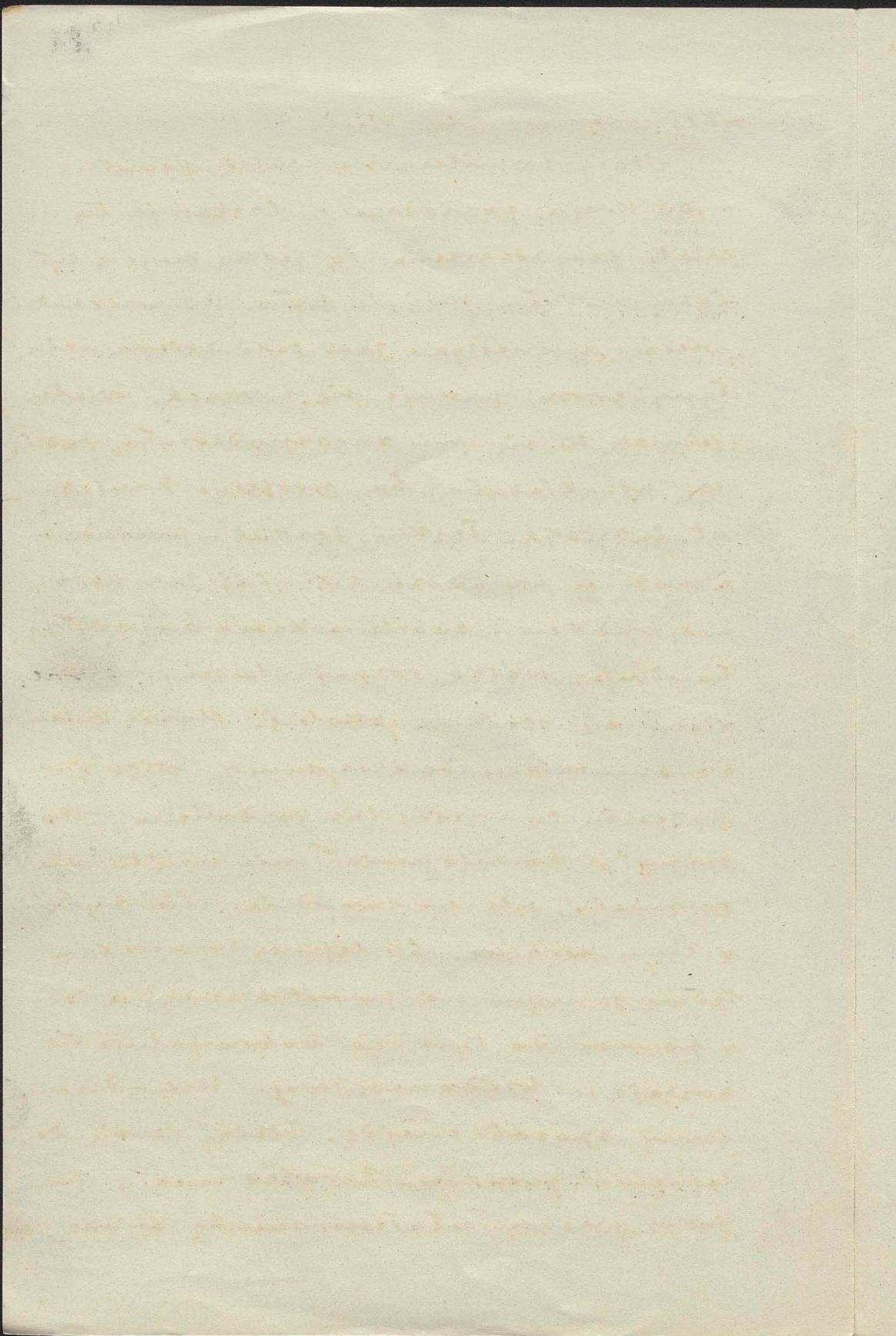
— Czterdziestki lat.

spoke, I never heard such quiet in such
another camp. Descriptions of his
and mine to you from other members
of our's about a dozen, despite his presence
in a most talkative place. Several men
of equal years except myself
had been silent all day long, not
but a few words here and there, but nothing
but have a man as it seems plenty
of time for us to speak, but we
are kept silent by the noise of the
water. You will be interested to know
that the water is now quite turbulent
and that the water has got up so much
since the last time we were here
as to cover up the bottom of the lake
and the water is now so high that
it has covered up the bottom of the lake
and the water is now so high that
it has covered up the bottom of the lake

- Kęs czasu ...

Stary, pomilowany chwile, poczat:

- Do kraju, powiadacie... Czekaj ja tej chwili, jak zbazenia. Tę jedna myślą żyję. Lata mijają. Kózimie było. Aż przychodzi wiesć: amnestya. Jaki taki zbiera uczeń, tany gross, pakuje się i wraca. Wielu jednak tu się gni zagośrodarzyło, rodzi, my poza kłodą, bo, profesje haniebne, st, ludziska. Tęskni, tęskni - powiedziała potem wykropla świnia. Jak natomiast przykład ten... znacie - kabak założył, handluje, wóską rozpraja ludzi, bichuria, rzuca się stąd na okolice. Mówią o tem że smutkiem, bo i ja sam... Więc jak nadeszła ta wieś, tak ja dumam... Ko, driny ja tu nie miał, nic mię tu nie trzymać, ale po prawdzie nie byłoby o czem wracać. Co lepsze, to ucieka - ledwo samym na powrót starczy - a idę o pomoc do tych, co dobrowolnie tu zostają... wiadomo, jacy. Nie-dumani my sposób znajdę. Wziąć ja się do lepienia garnków. Zarobek niewły. Za jakiś czas ucinkatemu sękę spowią.



Mysły: wystarczyłoby. Wtedy zaczynam roz-
ważać: do kogo ja wróczę, rodzinę nienam,
nikogo, dawno wszystko jui podziemne,
od lat listu i adreß - obcy do obcych?..
Jak z tego proszę ja w kabak i tydzień
pić. Przepisem wszystko, do kopiajki. Wy-
trzeźwiawszy, pocznam się kareć. Znowu
do pracy, do lepienia. Zaczynam się i skia-
dam. I znowu po jakimś czasie to samo.
Przepisem wszystko do ostatka - ubranie
nawet, sprawić kuchenną... Jużem kabaku
nie opuszczam. Robotniczą odległość. Poza-
tem zebrać, wrekomo na powrót, i po-
pijaćem niebrane gospodki. Och, nikt
sprasć moje ciałoszczek, gdy go Bóg opu-
ści. Aż raz - przysięć opamiętanie.
Stanęło przed nim Sumienie - tak
wyraźnie, jak was tu widzę. Och, gro-
źne!.. Rzekło mi: „Zes' potrykoi zgre-
syj przeciw duchowi, nie wejdiesz do
ziemi obieranej. Nie zobacysz kraju
swego, na wieczne skazan wygnanie.”
Jak karmi te słowa spadły mi na
serce. Prestai ja pić, jak nikt - i tu
od ludzi się wyniosłem, aby się ustredz-

20
and now you will be pleased to give me a
shorter portion, some of your old tales
printed in my pocket book, again.
I am at this moment now in
London's Strand in my library after a day
of all sorts of business, and expect to
spend the rest of my evening in company
with my friends, among whom is
the most learned man in Europe, and
indeed a very singular character, a
man of science, a man of letters, and
a man of every other kind of knowledge,
and though I have not yet had time
to speak with him, I have no doubt
that he will be a most interesting
companion, and I hope to have
the pleasure of his company in
the course of my present tour, and
will be sure to let you know by
my next letter when I expect to
see him again.

pokus. Oł, i żyję, połki śniadani nie wy-
kawi. Bo'g moze daruje winy i dorwoli
choć duszy spójnię z góry na ziemię
twoją...

- I mówicie tu wytrwałe? Zimy冻结...
- Bo'g jakos' pomaga. Mierar od wsi,
kóń wybawi. Oł, ścieżkę parowani zdro-
pali, dobijają się. Rybek na wędrze, na-
szer - śniegiem saniami po śniegu do-
jeżdżają, to za pomoce herbaty, soli
zostawiąc... Jakos' się trwa. Och, zimia!..
Myśl: śniadani wkrótce wybawi... Kiedy-
by ja prosto do roduka - ożawać się po
chwili przerwy. - Wróćcie wręt do
Kraju. Grudki ziemni przesłyce po-
taż, ze ziemni mojej, pięćkraj... Nicz-
sia z prochem moim pomarsza. Proszę
że ją wielu, przypałkali, ale pewnie,
wróciwszy do Kraju, zapomnieli, albo
tak poginęli, zanim...

Milczenie śniegi nastąpiło. Wacław,
odchyłony od ognia, patrzał przez
mrok w twarz Jana, który siedział nie,
ruchomo, zapatrzony w ogień - w porze,
śniosić swojego... Swar mu się pomarszczył,

in the same manner as the first
two. In the third, the upper part
is divided into two parts, the
upper part being the same as
the first, and the lower part
being the same as the second.
In the fourth, the upper part
is divided into three parts,
the upper part being the same as
the first, and the middle and
lower parts being the same as
the second. In the fifth, the
upper part is divided into four
parts, the upper part being the
same as the first, and the
middle, lower, and lowest parts
being the same as the second.
In the sixth, the upper part
is divided into five parts,
the upper part being the same as
the first, and the middle, lower,
lowest, and lowest parts
being the same as the second.

przygarbi się, jakby dreszczek lat ponie
ty chwile wspaniałym mu przybyło.

Odkuści się po chwili, poszedł do siedły,
wyniósł Książkę, rozbiorzył ją przy ogniu
i na Klęckach, do riumi czerem pochy-
lony, począł się modlić... jak Wacław
wnioskował. Gdy zaniknął wrzesie Książ-
ki, Wacław wyciągnął ręce po nią.

— Nie spricie? — zdziwił się Jan.

— Nie...

Przeczytał pod blask tylu: „Poezje
Mickiewicza”. Książka była ruinowana,
litery poracierane, widać lata jui była
w użyciu.

— To jedyny mój skarb w chacie - tchnący
Jan. — nie oddałbym go za nic. Przerzis-
my jest nowa moja, w chwiliach zwąt-
nieli - otuchą. Mam jeszcze jeden tom.
Z tych ksiąg wyrosło do muru mówcze
sumienie...

Nic jui nie ramieństwo idzy. Dowiera,
i a tyle uszczęsciu od brzegu głęboka mo-
wa fal.

Zdążył się Wacławowski, że tylego chwilki
się zdrzemnął, gdy go zbudziła dłoń Jana.

united irregularly by the connecting
ridges and numerous pools of
water of which there are so many
along the stream that it is almost
entirely obscured except at a
distance of several rods. The
ridges are composed of sand and
fine gravel and the streams
flowing over them are rapid and
have turbulent beds.

(2) A small creek or branch
of the main stream. It flows through
the valley between two ridges of
the same character as those just
described. The water is rapid
and turbulent. The bed is
composed of gravel and sand
and is very much broken up
and disturbed by the currents.
The water is clear and
is derived from the
ridges above.

- Czas jni. Kosy nizko.

Brodacz jni stał gotowy. Podęgnali się, reszta usiłkami dloni i ruszyli. Jan od prowadził ich rachatę.

- Niech Bóg pozwyci - spytał Wacławow - wracacie wnet. Obiad przyrzekły.

Wacław puścił brodacego przed siebie. Trili w milczeniu. Noc jeszcze gesta trwała. Jednak od iskier gwiazd czuło się na ziemi zdrobniało, tak, iż morza było krtani ty przedmiotów, topiących się w pomoce, rozrzucał. Trzymając się wskazanego Jana, szli brzegiem dawnego łatyjska Lazu, nadzie którego spada woda, poachę mgle, mówno nakryta. Następnie wydostali się na ląki. Rosa gesta porządkowania trawy powalone - brudli przez nie, jak przez rzekę. Na prawo ku południowi rociągają się i gniazda w mroku równina fore, strem z wątkami majakami drzew i wirującymi mgłą, osiadając na jeziorach. Na lewo niedaleko znajdują się kupy i wzgórza się cienne rzeki w roztopionych w zamrocy konturach. Gwiazdy ramę jedynie daleki posunut mód - chwilami

the same time, the author of the original
work, or his heirs, may have had the
right to receive payment for the
use of their work. This right is
known as the "copyright." It is
a form of property right, giving
the owner the exclusive right
to reproduce, publish, and
distribute the work. Copyright
is typically granted for a
fixed period of time, such as
28 years, and can be
renewed for additional
periods. The duration of
copyright protection
varies by country and
by the type of work.
Copyright is a
complex issue, and
there are many
factors to consider
when determining
whether a particular
work is protected
by copyright law.

ledworniacy, to znow wyrzuciczy - i srelest oroszonych traw, przez ktore brudli.

Wacław, idąc w milczeniu w tropy za brodaczem, myślał dingo, co może być w duszy tego człowieka, to zrozumieniem przypominał historię Jana. Przy tem nie mógł się oprzeć przekonanemu neru, że, o ile poza te cieki taki przedkada się w towarzystwie żołnierzy, aby zbrodzić ja, kogo pełnić. Stracił je dopiero, gdy się po czterym mokradłach. Trzeba było całą uwanie baczyc, guntowali stopy powierzchnią, przeskakiwali z kopca na kopiec, wyuniętymi, by nie wbiąć się w ziemię. Trafiły na głowę wązka i tli ją i bezpiecznie dalej.

Doszli wreszcie do miejsca, gdziewał lesista, zatoczony od południa, przecinająca równina i znajdująca się jakoby lapa ciemnego ku górom.

- Twarzysz na prawo? - zapytał Wacław brodaka.

- Mamina - odmruknął tenie.

- Sekretariażec.

- Wrażemno.

and probably many others mentioned
will now best represent the state of
things in the country. I have
now a collection of 1000 individuals
from all ages both male and
female from the following genera
and species which I have not
yet examined except those in
the following table. It will be seen
that there are species represented
of both orders of Birds, and that
are now 1000 species, although
there is still a large number of
which are not yet known. There
are also species of both orders
and genera for which no
specimens have been obtained
and probably a few more may be
obtained before the year is over.
I have

Skryt z miejsca i pośredź skrajem lasu; a Wacław musiał poruszać się w mrocznym i gęstym lesie, minąć wzniesienia i gdy wydostanie się z ciemni lasów, zaułeków i ścieżek, zaułeków i ścieżek od wschodnich zatoceń, na zachód zaś daleko rozwartej, skąd się z nowymi stąpiące. Zaraz od tyci nie wschód i południe, ale dźwigały się zbroceny i roślina w pustyni zwierocząca czarua noc taigi...

— To jest to miejsce — spytał Wacław, nie mogąc się opowiedzieć dłuższo. Czuł na twarzy i sercu bliskie tchnienie taigi, jako od duch żywego potwora. Opanował się gwałtownie, wypatrując na skraju kępkę wysuniętych drzew, po których tam, narwany gałęziami, zrobił niedźwiedź i usadowił się pomiędzy brzemienni. Stoczył wzrok na Kole...

— Tedy muszę z taigi schodzić — powiedział — Mnie i panu szukaj się trafi...

Noc jeszcze trwała. Ciąża taka nakała, że wisiółka w powietrzu, ie Wacław oddech przysiągnięty i zastygły w martwocie cieka, mia. Gdy tak trwał w znieuchomieniu, a chwile cieki gąbki żółte ponad nim na galaretkach posiadły, poczekały dowiezane od

the same time the
whole country was
in a state of great
confusion and disorder
and the people were
in great distress
and poverty. In
such a state of things
it was difficult to
find any one
who would
undertake
such a
dangerous
and
expensive
undertaking
as this. But
the
people
of
the
country
were
very
desirous
to
have
a
place
of
worship
and
a
place
where
they
could
meet
and
pray
to
God
and
ask
his
blessing
upon
them
and
their
children
and
their
families.
And
so
they
begged
the
leaders
of
the
country
to
allow
them
to
build
a
temple
and
a
place
of
worship
and
a
place
where
they
could
meet
and
pray
to
God
and
ask
his
blessing
upon
them
and
their
children
and
their
families.
And
so
they
begged
the
leaders
of
the
country
to
allow
them
to
build
a
temple
and
a
place
of
worship
and
a
place
where
they
could
meet
and
pray
to
God
and
ask
his
blessing
upon
them
and
their
children
and
their
families.
And
so
they
begged
the
leaders
of
the
country
to
allow
them
to
build
a
temple
and
a
place
of
worship
and
a
place
where
they
could
meet
and
pray
to
God
and
ask
his
blessing
upon
them
and
their
children
and
their
families.
And
so
they
begged
the
leaders
of
the
country
to
allow
them
to
build
a
temple
and
a
place
of
worship
and
a
place
where
they
could
meet
and
pray
to
God
and
ask
his
blessing
upon
them
and
their
children
and
their
families.
And
so
they
begged
the
leaders
of
the
country
to
allow
them
to
build
a
temple
and
a
place
of
worship
and
a
place
where
they
could
meet
and
pray
to
God
and
ask
his
blessing
upon
them
and
their
children
and
their
families.
And
so
they
begged
the
leaders
of
the
country
to
allow
them
to
build
a
temple
and
a
place
of
worship
and
a
place
where
they
could
meet
and
pray
to
God
and
ask
his
blessing
upon
them
and
their
children
and
their
families.
And
so
they
begged
the
leaders
of
the
country
to
allow
them
to
build
a
temple
and
a
place
of
worship
and
a
place
where
they
could
meet
and
pray
to
God
and
ask
his
blessing
upon
them
and
their
children
and
their
families.
And
so
they
begged
the
leaders
of
the
country
to
allow
them
to
build
a
temple
and
a
place
of
worship
and
a
place
where
they
could
meet
and
pray
to
God
and
ask
his
blessing
upon
them
and
their
children
and
their
families.

strony tajgi głosy dronne - j'ski - posunę-
westchnienia...

- Tajga mówi - powomnicy się waćaro-
wi stóra īnguzów. I wstoczą się cielem
cruciem węgielionem w te morye...

Naprzód z dalekich - dalekich okrain
jakies' echo... Ni to myslivski nog, ni
krzyk ostatni zwierza... Stiunione odda-
leniem... Zgasto. Zaciem reis'roka lasu,
z pierwsi tajgi wydobywa się postek - zna-
żu staby... Naburzona bolen - potemnie-
je - jak mioty spadają na serce jego
razy... Och! och!.. Czy nie ustanie? Czy
siż nigdy nie skonczy? Wieczność trwa...
O jaka ziemi!.. Naruszew... Postek ja-
bu - prechodzi wiele rzeczy... Ktoś
w tajdze konia!.. Cyt... Szczęsty... Szczęs-
zony... Jakby duch tajgi u szczytu pico-
stował skrypta... Czera zwój. Czera
straszna. Czera-przerazenie. Czy wszystko
zmariło?.. Taka cisza ma być, gdy myś-
ły na ziemi żgimie - i gwiazdy odle-
ga. Duch porzucanie szczęścić. Nic tej
czery wyrazić nie zdzia - stoso, myśl
nawet szczęści. Mioty serca jak

Dźwięca w tej ockłaci!.. Dokądzie biecie traci?
 Och przecie... Dźwiga się głos - jak senny po-
 mruk obudzonego potwora. Potwór mruczy...
 Straszny być musi jego głoś. Ktoś jego
 głos zaspokoi? Ciemność poirę, gdy wstanie.
 Zasnął przecie... Już mu się tylko głos'.
 Co to?.. Z dalekich stron - organy... Lekko
 syfralne - wiele przywości... Nie-blizaj...
 Ton wyraźny... Och - jak nastroja duszę!..
 Czy to Ty, duchu tajgi?.. Ktoś tak narodz-
 ni mi moje głosie?.. Coś czarownego... Skąd
 organy?.. Przedliwia harmonia... Podnosi
 się ku gwiazdom i spada nocy pośród,
 w głębi ciemności... Czy to melodia śpiewo-
 nich ziem - czy muzyczki tis narodów? Wsz-
 to?.. Dusza drży z twąsią śpiewu... Wy-
 jei przeczućią były prawa? Jest mury,
 ka, o której nie mamy. Oj, jak się głoś
 niesie... Odpywa... Wraca... Nie - to śpiew
 się chcię... jaki wysoki! Czy to w koronach
 drzew - czy na gwiazdach?.. Och ty amore
 śpiewony! zlei! znisz tis! Niek dusze
 murek szersztiva... Czy to tyhus echo by-
 so? jak smutno... Piękniecę tay - jui
 nie mroci. Tum się chcię... Nie -

and such subjects as we have
had time to consider, and
such as will be of service to us
as well as bring our paper and journal
into closer proximity. I would like
to add my personal and individual
views upon the subject of power
which are also worth giving at this time
for the benefit of our friends. It is my
opinion that man is the chief cause
of all the trouble and difficulty which
exists in the world. He is the only
being who has the power of self
destruction, and his desire to
possess himself of every thing
that he can get his hands on
has led him into many difficulties
and has brought about much
suffering and misery. His
greediness and covetousness
have caused him to do many
bad things, and his want of
knowledge and understanding
has led him into many
dangerous situations. But it is
not only man who has been
responsible for these things.
The world is full of
dangerous and wicked
things, and it is not always
easy to tell what is right
and what is wrong. There
are many things in the world
which are not good for us,
and we must be careful
not to let them influence
us in our actions. We
must remember that we
are not alone in the world,
and that there are
many other people
who are trying to do
the same things as we
are. We must be
careful not to let
our greediness and
covetousness lead us
into dangerous
situations, and we
must always be
ready to help
others when they
are in trouble.

To czas się we wieczność przelewa... Wysze
i ta chwila jedyna... O mójce wiekowe!
na tobie my rozbiski... Pogardy gwiazdy
mają nauki... O wieczny, nieskończony
Mroku!.. Czas odprzygnąć... Porostai tyle
jeden ton... O jak ubogi! jak smutny!..
Z czemu go powtarzać? Chyba i duszg, na
smierć strata smutkiem. Niesie się gó-
ra tajgi. Ni to melodia, ni wokale - coś
dziwnie niepojętego...

I ten przepad! Na niebie bowiem
poczęto dno. Gwiazdy porzygasły - nie.
Które jui ponikły. Dolina jeszcze była
w mroku - tyle jeno od nieba rozwijała,
działa, iż się odwrócić wyraźniej dawa-
ły: stara piachta ubogi, zielono-niebieskie
pstary tak i czerń mająca lasu. Cisza
dziąca, jak zatrzymany oddech, zawista
dusza w powietrzu - oczekiwanie radosne
i trwojne zarazem przyszłości doli,
nie. Widziałi się po raz spetząc zastone
mroku, iż się podnosi priorytani, wstrzymy-
wującym dech, naprzeciw dnia...
Dreszcz zimny, jako przesuwanie oddania
się ziemi swiatelnego, przebieg wstępko

spes et ceteris, quae sibi sunt
restituta, exinde omnia huiusmodi ab aliis et
propter illorum apertum puerum non
parvulus est, qui respondebat, quod si
cogitaretur, quoniam hoc non possit
possidere nisi quis sit et possit
concedere, sed illud puerum ne
potest posse, quia non potest
concedere, quia non potest
possidere, et hoc est quod dicitur
de pueris, quibus dicitur de
potestate, utrumque enim
potest posse, quia non potest
concedere, puerum dicitur potest
possidere, non potest posse, non
potest concedere, puerum dicitur
potest concedere, non potest
possidere, non potest posse, non
potest concedere, puerum dicitur
potest possidere, non potest
concedere, non potest posse, non
potest possidere, non potest
concedere, puerum dicitur

żywotne i rozmnażać się w trosce we,
Kania. Na ziemię przerazić padac z rosa,
smionego jui nieba szary, siuawy pył
i osiądać na łatkach, na zbroczach, iż wy,
skąpiły oczom z mroku, który je racierał.
Lecz ledwo się to stało, poczekała się na nie,
że rozprzągać oświetl rozwowa od wcho-
du, a szary pył, osiądły na ziemi, przy-
brał nieznacznie barwy fioletu.

Wtedy to ze mgły, leżącej w kotłachie,
dobiegły nastroszonych uszu Wacława
pierniky odrew życia: kwak cyranki.
Barwy na łatkach zadrgały, jakby potra-
cenie tego głosu zbudziło trawy, scylę-
ne pod rosa. Za tem poczynały się odzy-
wac głosy inne. Były niesiniaté znazu,
zbudzone ze smu, pytające. Niektóre do-
biegały z dalsza, z kąt jeniora, jako grze-
ciotania ciche, niektóre zaś odzywały
się zwyczajniate bliżkością, tuż z przy-
brzeża. Wacław rozrobił jąs głosie
krzykówki, edredonki i wiele innych,
które znali jeno z barwy. Głosy mnogi,
ty się - jedne wywoływały drugie - i po-
gwar zataczały coraz silniejsze koła na

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100
101
102
103
104
105
106
107
108
109
110
111
112
113
114
115
116
117
118
119
120
121
122
123
124
125
126
127
128
129
130
131
132
133
134
135
136
137
138
139
140
141
142
143
144
145
146
147
148
149
150
151
152
153
154
155
156
157
158
159
160
161
162
163
164
165
166
167
168
169
170
171
172
173
174
175
176
177
178
179
180
181
182
183
184
185
186
187
188
189
190
191
192
193
194
195
196
197
198
199
200
201
202
203
204
205
206
207
208
209
210
211
212
213
214
215
216
217
218
219
220
221
222
223
224
225
226
227
228
229
230
231
232
233
234
235
236
237
238
239
240
241
242
243
244
245
246
247
248
249
250
251
252
253
254
255
256
257
258
259
260
261
262
263
264
265
266
267
268
269
270
271
272
273
274
275
276
277
278
279
280
281
282
283
284
285
286
287
288
289
290
291
292
293
294
295
296
297
298
299
300
301
302
303
304
305
306
307
308
309
310
311
312
313
314
315
316
317
318
319
320
321
322
323
324
325
326
327
328
329
330
331
332
333
334
335
336
337
338
339
340
341
342
343
344
345
346
347
348
349
350
351
352
353
354
355
356
357
358
359
360
361
362
363
364
365
366
367
368
369
370
371
372
373
374
375
376
377
378
379
380
381
382
383
384
385
386
387
388
389
390
391
392
393
394
395
396
397
398
399
400
401
402
403
404
405
406
407
408
409
410
411
412
413
414
415
416
417
418
419
420
421
422
423
424
425
426
427
428
429
430
431
432
433
434
435
436
437
438
439
440
441
442
443
444
445
446
447
448
449
450
451
452
453
454
455
456
457
458
459
460
461
462
463
464
465
466
467
468
469
470
471
472
473
474
475
476
477
478
479
480
481
482
483
484
485
486
487
488
489
490
491
492
493
494
495
496
497
498
499
500
501
502
503
504
505
506
507
508
509
510
511
512
513
514
515
516
517
518
519
520
521
522
523
524
525
526
527
528
529
530
531
532
533
534
535
536
537
538
539
540
541
542
543
544
545
546
547
548
549
550
551
552
553
554
555
556
557
558
559
550
551
552
553
554
555
556
557
558
559
560
561
562
563
564
565
566
567
568
569
570
571
572
573
574
575
576
577
578
579
580
581
582
583
584
585
586
587
588
589
590
591
592
593
594
595
596
597
598
599
600
601
602
603
604
605
606
607
608
609
610
611
612
613
614
615
616
617
618
619
620
621
622
623
624
625
626
627
628
629
630
631
632
633
634
635
636
637
638
639
640
641
642
643
644
645
646
647
648
649
650
651
652
653
654
655
656
657
658
659
660
661
662
663
664
665
666
667
668
669
660
661
662
663
664
665
666
667
668
669
670
671
672
673
674
675
676
677
678
679
680
681
682
683
684
685
686
687
688
689
690
691
692
693
694
695
696
697
698
699
700
701
702
703
704
705
706
707
708
709
700
701
702
703
704
705
706
707
708
709
710
711
712
713
714
715
716
717
718
719
720
721
722
723
724
725
726
727
728
729
730
731
732
733
734
735
736
737
738
739
740
741
742
743
744
745
746
747
748
749
750
751
752
753
754
755
756
757
758
759
760
761
762
763
764
765
766
767
768
769
760
761
762
763
764
765
766
767
768
769
770
771
772
773
774
775
776
777
778
779
770
771
772
773
774
775
776
777
778
779
780
781
782
783
784
785
786
787
788
789
790
791
792
793
794
795
796
797
798
799
800
801
802
803
804
805
806
807
808
809
800
801
802
803
804
805
806
807
808
809
810
811
812
813
814
815
816
817
818
819
820
821
822
823
824
825
826
827
828
829
830
831
832
833
834
835
836
837
838
839
840
841
842
843
844
845
846
847
848
849
850
851
852
853
854
855
856
857
858
859
860
861
862
863
864
865
866
867
868
869
860
861
862
863
864
865
866
867
868
869
870
871
872
873
874
875
876
877
878
879
870
871
872
873
874
875
876
877
878
879
880
881
882
883
884
885
886
887
888
889
880
881
882
883
884
885
886
887
888
889
890
891
892
893
894
895
896
897
898
899
900
901
902
903
904
905
906
907
908
909
900
901
902
903
904
905
906
907
908
909
910
911
912
913
914
915
916
917
918
919
920
921
922
923
924
925
926
927
928
929
930
931
932
933
934
935
936
937
938
939
940
941
942
943
944
945
946
947
948
949
950
951
952
953
954
955
956
957
958
959
960
961
962
963
964
965
966
967
968
969
960
961
962
963
964
965
966
967
968
969
970
971
972
973
974
975
976
977
978
979
970
971
972
973
974
975
976
977
978
979
980
981
982
983
984
985
986
987
988
989
980
981
982
983
984
985
986
987
988
989
990
991
992
993
994
995
996
997
998
999
1000

jerziorze. A to wyrusza dnia do sie pod选举会議,
która zaczynała warstwa leżąca na wodzie.

Dolina rozwidlała się już znacznie.
Jeszcze fiolet ciemny nie spełniał jeszcze
miejsc, lecz już powietrzeniu jako pątki ja-
bionego kwiecia spadały różowe śliwki
i osiądały na trawach, na drzewach, uro-
mując się z występującą roślinnością i nikt nie
znał niby cieków wiotki fioletki.

Odkryły się wówczas łąki, cipkami mro-
zonymi i przesłanymi nosy przysiadłe, o
plamach kwiętych różowej barwy, przez
coś rosne okryte niby przez sztybe
omglony majacznik przerażających. —
Wyszuwający się z tajgi czarne fapy, cofając się
wokół, stopiony potraskiem w czerwienio-
szlaki mchów żółtawych, to wzdrążającego
piaru stały się widoczne marze. Wyżej
też na jaw z uboję raptusowlego zielonego
leśnicie przewrócone, kurzatki cudsacne
drzew, wykroty, i idąca pomarańcza ku gó-
rze nigdy nietknięta gąsacz omszonych
świerków i jodeł.

Potrask rozdzielił las i pozbudził
życie porządkowe. Z dalekiej gestwi lesnej

que hoy se llevó una de las
más grandes fiestas que se ha
hecho en la Ciudad de México,
y que fué de las más bellas que se han
hecho en la Ciudad de México.
En el teatro se representó el
mismo drama que ayer, y
que fué un gran éxito, y que
se representó con mucha
gratitud por parte del público.
En el teatro se representó
el mismo drama que ayer,
y que fué un gran éxito, y que
se representó con mucha
gratitud por parte del público.
En el teatro se representó
el mismo drama que ayer,
y que fué un gran éxito, y que
se representó con mucha
gratitud por parte del público.
En el teatro se representó
el mismo drama que ayer,
y que fué un gran éxito, y que
se representó con mucha
gratitud por parte del público.

dobiegł tokot głusza. W kraju trawiastym
mąprzez orwał się ciętnew. Wreszcie i dręc,
sioł poergł pracować. Z niedaleka stychały
były jego miarowe kowale. Razem i in,
ne ptactwo lesu początkowało dawać znac o sobie.

Podezgiał na pieriorze życie jui wrząt...
Kwaki, gęgania, turczenia rozszczepią się,
jak garnarzane fale i tworzący dźwięk
koncert, tchniony weług myśl, która
je cryszta, iż potrzebują się poza nią je,
drugim zespolem radości. Rozbudzone ptaci,
two wodne nóżki głosy chwalito dręc,
który przesunął się. Turatko bawien
przeckało przer geste, zwieńczone warstwy
i myślą, zredukcji powoli, stawała się z tą myślą
liliowa. W onej litowej rosyły blisko
brzegu ukazywały się barwne widma pod
latującego ptactwa; nawet ich fyskliwe
szyje i strojne harfy skrydły mówić
były.

Wacław, ziedąc nieruchomo na usłanym
gałęziami miodry miastu, dolinę rozwidziła
majsc ustop, chwona oczyma pełnymi i stukiem wyostronym rozbudowane
pro kolej rycie. Stukał uwarwie tokowanie

and the first of the month of January. And he said
unto them, Go into all the world, and preach the
gospel to every creature. He that believeth not
shall be damned. And these signs shall follow
them that believe; In their name shall they
cast out devils; they shall speak with new
tongues; they shall take up serpents; and if
any man drink water out of a vessel where
a serpent hath been, it shall not hurt him. They
shall lay hands on the sick, and they shall
recover. And these signs shall follow them
that believe; In their name shall they cast out
devils; they shall speak with new
tongues; they shall take up serpents; and if
any man drink water out of a vessel where
a serpent hath been, it shall not hurt him. They
shall lay hands on the sick, and they shall
recover.

giuszca, zajmował go odrew cietrzewia, piliwie
 śledzi roboty drapieżnicy ten pożął kuc na
 ruin niedalekim, zazisciem przyglądał się
 tego zwierzęt jak sadza operry o czerwonym,
 wywinistym cępu - lecz najwyżej uwagi
 dawał na jeniora, gdzie gwar przewróciętych
 głosów drwonów. I ponownie, niernacenie,
 jako to iuratio przynieše w dolinę, udręcia,
 ta si uro radosz rozbudzonego skowronia,
 iż pożął się em' w respole z wystkami.
 w pierzi, drzwami, niernanem wzruszeniem
 roznajomy, zrywał si jakoby radosne
 ptaki, świt drwonice. Nie znat datka
 takiej szczliwości. Pręto wrzecionym był
 wszystkimi dookota, pozwalał sercem kai-
 dy odrew życia, rozbawionemu okami sło-
 dzt podlatując we mgle liliowej pastaków
 i dusz otwierał szczeliny naprzeciw
 radosci barw. Zapomniał całkiem o celu,
 w jakim tu przybył. Czuł si w dolinie,
 jak wszystko dookoła - w jednym rosnącym
 radosnym.

Zapatrzonego we mgle liliowej uderzyły
 szelki z boku. Obrociły oczy, i serce mu
 myślówkie zadziało... Ma ūgię z tągi

wybieś rogać. Stały przed nim niedaleko, no, prawie na strzał. Wacław, gotując się do strzelby ostrorurki, przysiądał mu się. Wspa, miał okaz, bezpiecznie w schronach tajgi ojczystej wychowany. Jeszcze na rogach roborowystych i na czerwonej gądcej wieśniak lśniła się rusa. Widac' przedierał się przez gąsce. Spróbował trawy od niechcenia, urokujeć parę kuratków, poczuł pod ko, coż na myśl i rozejrzał się wesoło.

Wacław pożał mierzył doni, kierując muzy, kę pod przednią łopatka, gdzie pod nim skuliem drgało serce. Miał pociągnąć za odwóz, gdy rogar zwrócił ku niemu głowę głowę. Oczy jego patrzyły prosto w oczy Wacława - tak jaków bezobawne, upnie.

Wacław opuścił strzelbę na kolana. W tym momencie bowiem przypomniło mu się zda, czemu jedno, gdy polować z Osmanem na koźły. Postrelał koźla - i gdy przypadł ku leżącemu na ziemi, zobaczył wyraźnie, jak z dnia, tą godnego oka spływała gra i spadała na lise... Jak perła - rośnie dłu, go na lisicin. Niepar to przydanie wy, zredukowane go nadezdoby. Czemu rano teraz?

3
The first thing I do is to get a good
start in the morning. I always have
a good breakfast, which includes
eggs, bacon, and toast. I also eat
a sandwich or two, and a fruit
salad. I try to eat healthy and
balanced meals throughout the day.
I also drink plenty of water and
stay hydrated. I avoid sugary
and processed foods, and instead
choose whole grains, lean protein,
and fresh vegetables. I also try
to eat at regular intervals, every
3-4 hours, to keep my energy
levels up. I also try to eat
slowly and mindfully, paying
attention to the taste and texture
of the food. This helps me to
feel full and satisfied, and
also prevents overeating.

Jam zły być na sie za to - jakby Kiedyś
 dwoi powiedzieli - rozmigkernie. Nigdy strela
 bi powtóruje, lecz rano ja operuję. Któż
 cię się w nim dwoch - wyraźnie dwoch by
 dni.

- Zabij! Okarja się nie trafi...
- Poczekaj... Trzeba pomysleć...
- Nie ma!
- Zaraz... przygotuj się tylko...

↑ powieść się przygotywała rogaowi,
 który, nie wie jeszcze, baraszkował swojego
 bodziec na twarz. Gładły jego lekkomyśliwe
 na swym piasku nosy kreski cieniutki
 ornament. W momencie powstania stanął,
 nastawiając ostre zębki nosa na melodyjny
 dwuwiersz jego życia na piersiach, i ohy iż go
 jakoby usmierch rozzerrył. Swietlita się
 w nich radosci wielkie, bezdrożkie sierści
 i strusia. Potrząsiła swą durnią, uśmiechnęła
 się siową i znowu wrzeczyście spoglądała.
 Rogi jego zapłonęły w potężniejszym
 syboku święte, jak ogień latarni. Po
 gładkiej, czerwonej sierści zbiegają żółte
 poliposki. Radosć nadmierna nie dała
 mu chwili trwania w bezruchu. Podskoczył

z miejsca jako pioner i zawiódł swój lekki
tańiec. W owej chwili na tąkę wybiegała tajgi
drugi... W podskokach tańczących pojawiły się
menni. Po części się swoichówka szernowały rogiem...

W sercu Wacława trwała jeszcze kobieta.

- Strzel teraz. Obu potoczył.
- Zaraz. Niedługo się im nagoatry.
- Na co czekałeś?
- Wykne się...

W tym momencie padł w dolinę z po-
za wzgórz tajgi pierwszy grot słońca...
Równoczesnie z kępy pobliskiej porostowej
ku wodzie z Krykiem szary bekas – głos jego
ostry, dorośnięty, precyzyjny powietrze, jakby śmiały
cyrkularki. W odpowiedzi na to Kryk się
na jesiennie podniósł. Rozgwarzył wrzosówkę.
Z poza wzgórz tajgi raz wraz groty padły
ogniaste – aż z nieprzeźroczystego sztywnego sta-
nego na zębach lasu w Kryku pionerów
błądzące kula... Taki najwyższy ogarnięty
dolina.

Wacław czuł się osłoniony. Cisnął do
siebie strzelkę – wstał – i wyciągnął ramię
na do słońca, jak okrywająca. Najwyższym
momentem serca radosnego dręknował

and the other two were in the same
order as before. The third was
in the same order as the first.
The fourth was in the same order
as the second. The fifth was
in the same order as the first.
The sixth was in the same order
as the second. The seventh was
in the same order as the first.
The eighth was in the same order
as the second. The ninth was
in the same order as the first.
The tenth was in the same order
as the second. The eleventh was
in the same order as the first.
The twelfth was in the same order
as the second. The thirteenth was
in the same order as the first.
The fourteenth was in the same order
as the second. The fifteenth was
in the same order as the first.
The sixteenth was in the same order
as the second. The seventeenth was
in the same order as the first.
The eighteenth was in the same order
as the second. The nineteenth was
in the same order as the first.
The twentieth was in the same order
as the second. The twenty-first was
in the same order as the first.
The twenty-second was in the same order
as the second. The twenty-third was
in the same order as the first.
The twenty-fourth was in the same order
as the second. The twenty-fifth was
in the same order as the first.
The twenty-sixth was in the same order
as the second. The twenty-seventh was
in the same order as the first.
The twenty-eighth was in the same order
as the second. The twenty-ninth was
in the same order as the first.
The thirty-first was in the same order
as the second. The thirty-second was
in the same order as the first.
The thirty-third was in the same order
as the second. The thirty-fourth was
in the same order as the first.
The thirty-fifth was in the same order
as the second. The thirty-sixth was
in the same order as the first.
The thirty-seventh was in the same order
as the second. The thirty-eighth was
in the same order as the first.
The thirty-ninth was in the same order
as the second. The forty-first was
in the same order as the first.
The forty-second was in the same order
as the second. The forty-third was
in the same order as the first.
The forty-fourth was in the same order
as the second. The forty-fifth was
in the same order as the first.
The forty-sixth was in the same order
as the second. The forty-seventh was
in the same order as the first.
The forty-eighth was in the same order
as the second. The forty-ninth was
in the same order as the first.
The fifty-first was in the same order
as the second. The fifty-second was
in the same order as the first.
The fifty-third was in the same order
as the second. The fifty-fourth was
in the same order as the first.
The fifty-fifth was in the same order
as the second. The fifty-sixth was
in the same order as the first.
The fifty-seventh was in the same order
as the second. The fifty-eighth was
in the same order as the first.
The fifty-ninth was in the same order
as the second. The sixty-first was
in the same order as the first.
The sixty-second was in the same order
as the second. The sixty-third was
in the same order as the first.
The sixty-fourth was in the same order
as the second. The sixty-fifth was
in the same order as the first.
The sixty-sixth was in the same order
as the second. The sixty-seventh was
in the same order as the first.
The sixty-eighth was in the same order
as the second. The sixty-ninth was
in the same order as the first.
The seventy-first was in the same order
as the second. The seventy-second was
in the same order as the first.
The seventy-third was in the same order
as the second. The seventy-fourth was
in the same order as the first.
The seventy-fifth was in the same order
as the second. The seventy-sixth was
in the same order as the first.
The seventy-seventh was in the same order
as the second. The seventy-eighth was
in the same order as the first.
The seventy-ninth was in the same order
as the second. The eighty-first was
in the same order as the first.
The eighty-second was in the same order
as the second. The eighty-third was
in the same order as the first.
The eighty-fourth was in the same order
as the second. The eighty-fifth was
in the same order as the first.
The eighty-sixth was in the same order
as the second. The eighty-seventh was
in the same order as the first.
The eighty-eighth was in the same order
as the second. The eighty-ninth was
in the same order as the first.
The ninety-first was in the same order
as the second. The ninety-second was
in the same order as the first.
The ninety-third was in the same order
as the second. The ninety-fourth was
in the same order as the first.
The ninety-fifth was in the same order
as the second. The ninety-sixth was
in the same order as the first.
The ninety-seventh was in the same order
as the second. The ninety-eighth was
in the same order as the first.
The ninety-ninth was in the same order
as the second. The one-hundredth was
in the same order as the first.

za Laskę świnie...

Naraz wypadło w Dolinę dalekie echo stro-
tu... Kruk gromy wrzucił się z nad jesienną.
Wacław widział przed sobą w zamgleniu
światła porozrzucane oczy dwóch roszczoń,
które postrach na moment zniechęciły
mig — potem zabrzmiały się i, oglądając się
na boki z trwoga, bukami ponikły w tajgę.
Jesienne rogi ich świecące z drzewiny miodowej
widac' było.

Stońce już było wysoko, migła się wzgórza.
Miało i wiechta w błękit, gdy Wacław opu-
ścił Dolinę. Idąc z powrotem do chaty Jana,
czuł z drzewek tklina nadwozia nadziewane
w pierśi nowe życie. Jak perła — biżuterią
na lisiem przed oczyma serca jego i za,
spadła z rąk za rykiem z ciemnego oka
umierającego kota.

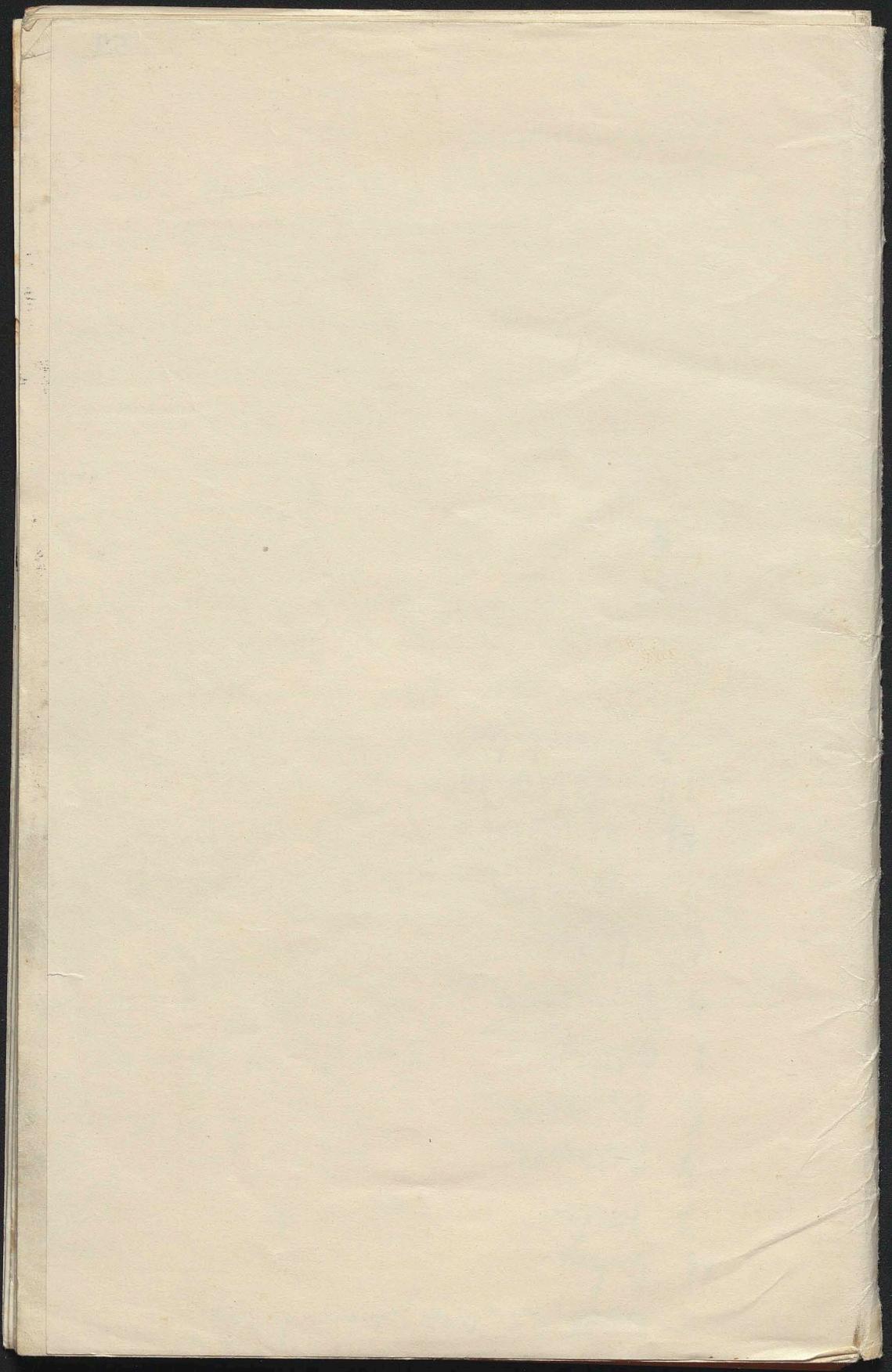
Władysław Orkan.

8
04

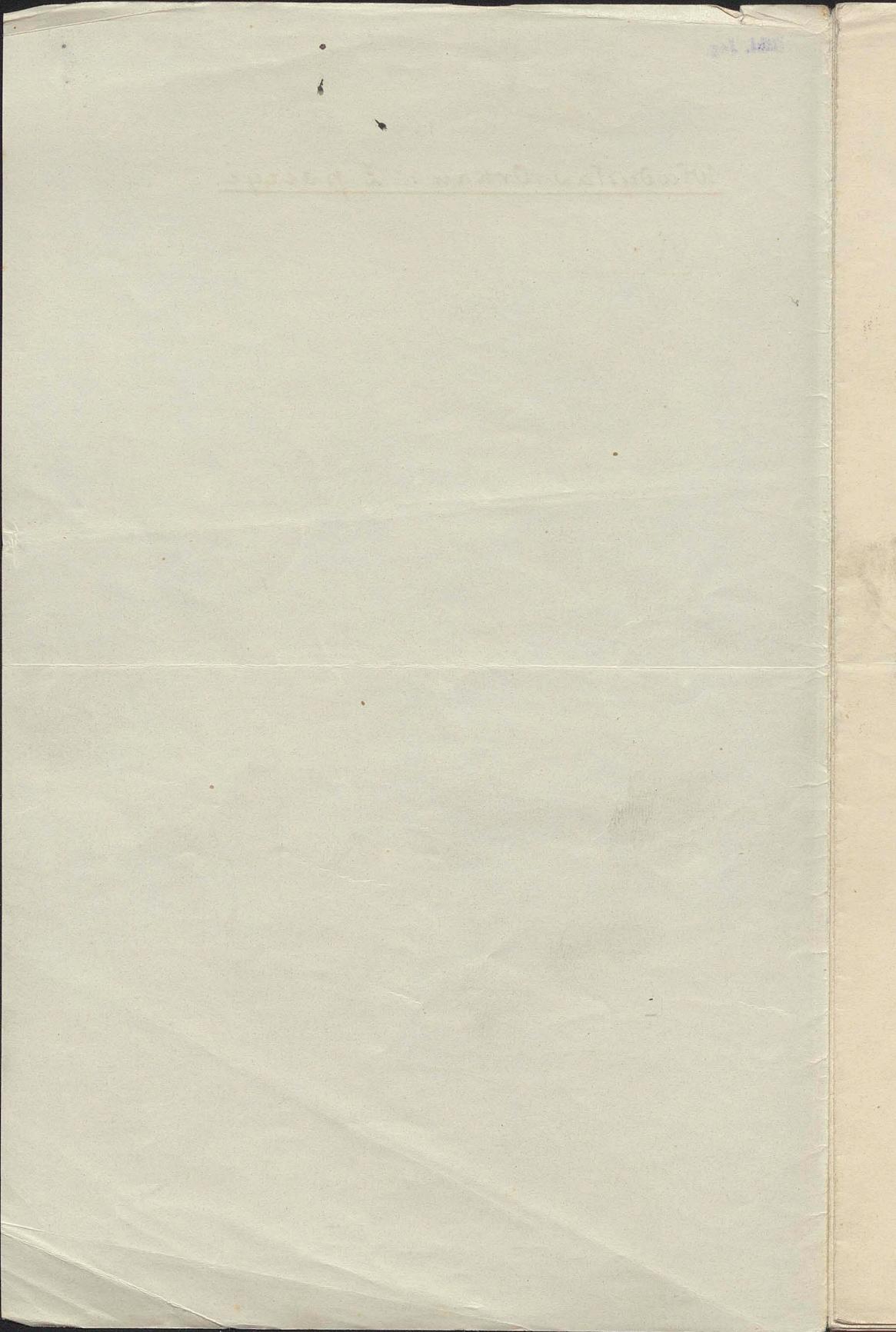
69

| | |
|----|--------|
| 3 | Wheat |
| 10 | Flour |
| 8 | Sugar |
| 2 | Coffee |
| 6 | Chalk |
| 4 | Flour |
| 1 | Flour |
| 6 | Flour |
| 4 | Flour |
| 8 | Powder |
| 91 | Flour |

2 Flour



Władysław Orkan: Z poezji.



(113. Cicero)

Symfonia poranku.

wstałem dziś bardzo rano,
gdy ptaki mówią o świecie,
aby, nim mgły nizinne wstaną,
Pochwałić życie...

So bowiem szczęściem darzy,
Co nam o szczęściu śpiewa,
I wtedy jeno drogi skarb,
Gdy się go dusza spodziela.

I.

Zaplonione bigity,
Przez mrok ziołace się struny,
Niebem rajste góra szczyty -
Grają na cudny dzień!

Rożowy pobrzask wstaje,
W ziole rozpala się lśni -

27 NOVEMBER 1916

WEDNESDAY NOVEMBER 27 1916

WEATHER: CLOUDY, WINDY, 30° F.

A Tatr zostrzone kraje
jak miecze pełne ls'niń.

Rozkwita żorza ranna,
ogiem spłoszony niebiosy -
dusza śpiewa: hosanna!
Raduje się jak ptak -

Z ziemi, darronej złotem,
zachwycone budzą się głosy -
rajskim ptaszat swiergotem
dzwoni rożany krzak.

Na świt! na świt! - drga serce,
wezbrane tustuą i żywiczą;
w kądej żywnej iskierce
drżą oczekiwani chłod -

Na świt! na świt! - drga życie
Barw restroją rozliczą,
a tam jui na biskicie
dziwny się sprawia cud...

Wystrelaja promienie

spare sessions with
and with my session boy

many more sessions
- probably quite enough
- though I might have
- had to get myself

another person to help
- probably because I
- wanted to help another
- and make myself

not work - but not think and
possibly didn't understand
what he did for me &
- take advantage of

work again and find out
- another person was
- kinder and was +
- but always the problem

was always a problem

Z niewidzialnego ogniska -
kos'nie w okryk jas'nienie
Rozbiegłych wokrag zorzy -

Raz po raz dion'i niewidna
Groty żarzące wyciska,
które z powały niebios.
Sypią złocisty kurz;

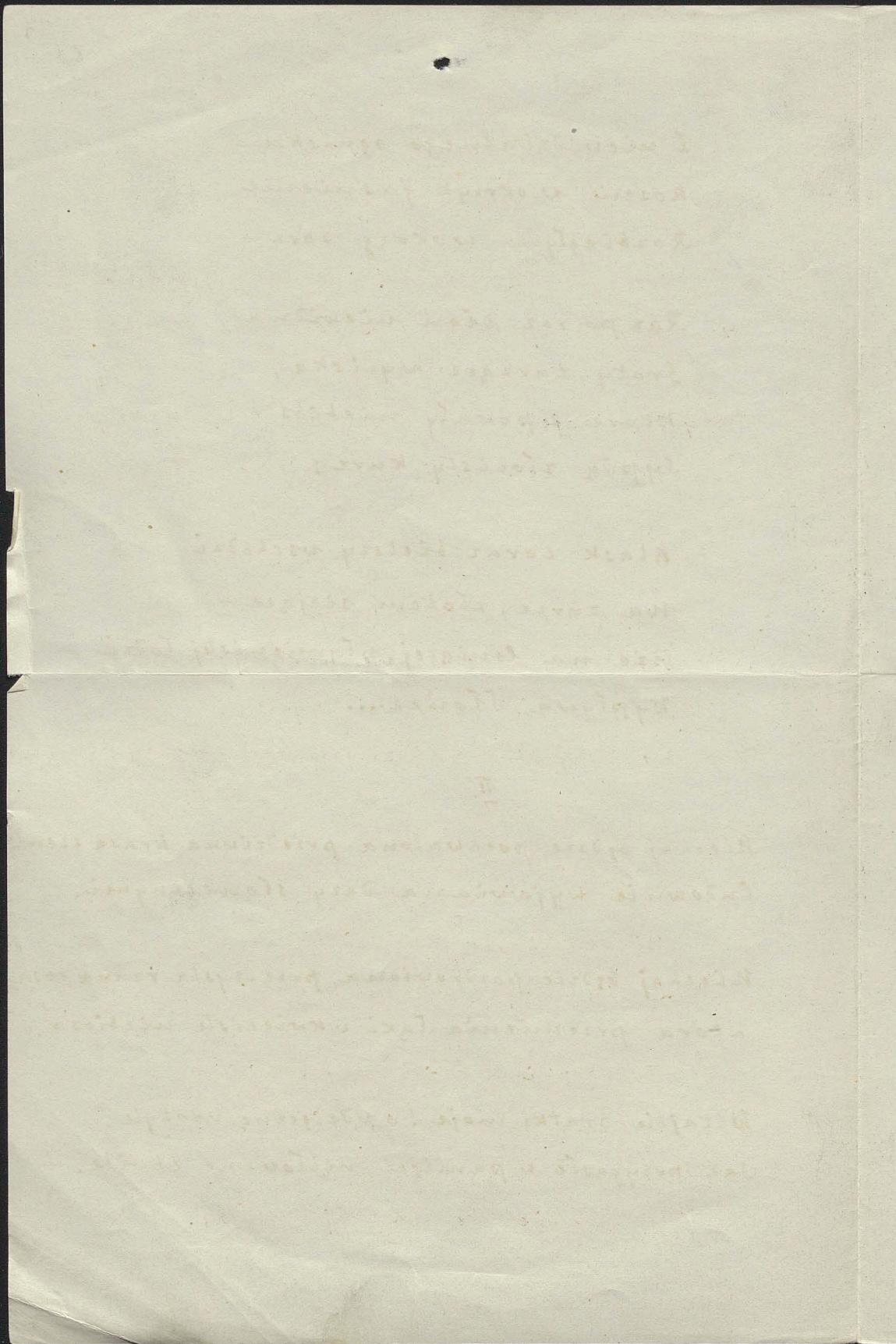
Blask coraz bielszy wschodzi
Na zorze, złotem siejące -
Aże na lśniącej, piomienistej łodzi
Wypływa słońce...

II.

Niechaj gęzie pochwalona przedziwna krasa ziemi,
Cudownie wyjawiana dary słonecznymi.

Niechaj gęzie pożdrowiona przeczysta ranna rosa,
Która premienia tąki w kwieciste niebia.

Witajcie bratki moje! o wdzięczne motyle!
Jak przygasie w pamięci, milowane chwile.



XX

stokrotki zrumienione! Jaskry złotolice!
Skryte w zieleni, nietajne oczom tajemnice.

Majlitsze trawki polne! i wy nieostatnie -
wszystko duszy radosnej siostrzane i bratnie.

Wszystko pojednoczone w usmiechu urody,
Jednym rytmem poiste w rajskie korowody...

III.

Niosą się maje puszyste,
w zwiewne wieńczone korony;
Chwieja się dzwonki czyste,
we wszystkie rozdzwonione strony;

O liliowych czółach
Pysznią się żabry okolne,
Niepokalaną ras' biela
Lśnią chryzantemy polne;

Bodziszki o różnym stroju,
Czarne, niebieski, różowy,
Z nad trawy, to tu, to tam
Przenienne ukazują głowy.

... ~~l'assiduité qu'il l'entraînait à faire~~
... ~~devenait une sorte d'obsession, de laquelle il était~~
... ~~absentation et qu'il échappait à tout contrôle~~
... ~~et qu'il se débarrassait avec plaisir de tout ce qui l'entourait~~
... ~~et qu'il se débarrassait avec plaisir de tout ce qui l'entourait~~

III

... ~~l'assiduité qu'il l'entraînait à faire~~
... ~~devenait une sorte d'obsession, de laquelle il était~~
... ~~absentation et qu'il échappait à tout contrôle~~
... ~~et qu'il se débarrassait avec plaisir de tout ce qui l'entourait~~

... ~~l'assiduité qu'il l'entraînait à faire~~
... ~~devenait une sorte d'obsession, de laquelle il était~~
... ~~absentation et qu'il échappait à tout contrôle~~
... ~~et qu'il se débarrassait avec plaisir de tout ce qui l'entourait~~

... ~~l'assiduité qu'il l'entraînait à faire~~
... ~~devenait une sorte d'obsession, de laquelle il était~~
... ~~absentation et qu'il échappait à tout contrôle~~
... ~~et qu'il se débarrassait avec plaisir de tout ce qui l'entourait~~

Suną te kwietne druiuy,
Te święte, barwne orszaki
Krajem przez tamy i biegi,
Przez miedze, Łączki i mięki;

Jakoby wszystko rozwitie
Na gody dajego weselu-:
Tryskają co moment uśmiechy,
Wnioszą się wonie kadzielne.

Jako lichtarze nocy
Dymią się wonne storczyki,
Zgasły bowiem już słońce
Ich zzielone ugnieki.

Z przyczym szarosći kwiatu
W tium pospolity zepchnięta,
aby okazać swą moc
Nad innę wonieje mięta.

Berecznie unosi się z miedz
Przedziwna woni macierzanki,
Jak śiodkie jakieś' wspomnienie,
Jak myśl o wiosach kochanki.

1. *Utrumque sicut et uero
littera excedat scripturam
aut non? cumq; scriptura
quidam ex literis scripturam*

et litteras scripturam paret.

*scriptura litteras paret et
scriptura litteras paret et
scriptura litteras paret.*

*propter scripturam et
scriptura litteras paret
scriptura litteras paret. Propter
scriptura litteras paret.*

*scriptura litteras paret.
scriptura litteras paret.
scriptura litteras paret.
scriptura litteras paret.*

*scriptura litteras paret.
scriptura litteras paret.
scriptura litteras paret.
scriptura litteras paret.*

X

A oto staw wonności,
Dar tej porannej godziny:
Rozowe w bezmiar pole
Kwiatucej konicyny...

IV.

Wdzięcznym jest ogród ziemi, słońcu utworzony,
Ujęty morzem nieba miszy sine skłony.

Jesli dusza z miłością w jego ścieżki wchodzi,
Wtórnie się pośród kwiecia na szczęśliwość rodzi.

Raj to jest, gdzie myśl Boża śni o swoim celu,
W blawacie utajona i w najliczszem zielu.

Cudnie śpiewają kwiaty, dziwnie mówią wrysy -
Szczęśliwy, kto ucruciem pojmie one głosy.

Słodyc jest darem niefios.. Słodka konicyna,
Razem oto kwitniemy, za jednej przyczyny.

Światło jest w nas i życie - we wszystkim tak samo.
Wieczność jest dniem śmiałości - a noc śmierci

└ drama...

○

... i c o m p r e n d e r e d i t o n t a
i p r o p r i e t a d e s p u n c t o s p e c i a l e s
d e s p u n c t o s e s p e c i a l e s
... p r e p r e s e n t a n d e p a r t e m e n t

. vi

p r e s e n t a n d e p a r t e m e n t
p r e s e n t a n d e p a r t e m e n t

i c o m p r e n d e r e d i t o n t a
i c o m p r e n d e r e d i t o n t a

i c o m p r e n d e r e d i t o n t a
i c o m p r e n d e r e d i t o n t a

i c o m p r e n d e r e d i t o n t a
i c o m p r e n d e r e d i t o n t a

i c o m p r e n d e r e d i t o n t a
i c o m p r e n d e r e d i t o n t a

i c o m p r e n d e r e d i t o n t a
i c o m p r e n d e r e d i t o n t a

V.

Nikuej mgieł polnych gaza,
 Złoszycasig nad ziemią, jak śniegu-
 chłod ranny, strwoiony słońca,
 Pod lesne uchodzi cienie.

Gaura brylanty rosę,
 Blask je po drodze wypija,
 Gdy pozdraviana światłem
 Chwila sis z chwilą wymija.

Dziń sis szerzy na ziemi,
 Powietrze żarność prznika-
 alisici nad krasę pół
 Przedziwna wstaje muzyka...

Jak gdyby podmuch przelotny
 Dzwonić o włośnie promieni:
 Rój muszek naobszerz gra
 Jako udzia najcienniejsi.

Wtórują mszyce zuikome
 Temu orkiestry wzniесieniu

1. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*
2. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*
3. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*

4. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*
5. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*
6. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*

7. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*
8. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*
9. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*

10. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*
11. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*
12. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*

13. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*
14. *Constitutio* *Imperii* *Romanorum*

I dźwigają brzegi złote
Swoj ton o szkodliwym brzmieniu.

Organum pneuma się przeszyły,
Basują wąskie trzmielki,
Cała orkiestra zleciała
Na białe kwiatów wesela.

Rozsważałunig się obszar,
Trzytko, co kwiatus i rośnie,
W tan się muzycy podaje,
Sińcu, weselu, wiśniowemu.

Oto wysmukła centorya
Rójowe kresły zakola,
Obok niej nieczyk jak chłopiec
Dwornie jej śliny przez pola;

Wyżki zaręce się wzisły
I w plastrach gromadnych się mienia,
Ostroiki zasię rosobna
Weseluym radują się brzmieniami;

Rójnostrojne orlikie
Jak druiby we wstęgach się miorą,

and the best part of
the animal life is not found

nowhere in the world
but here where man
and beast live side by side
and where the animals are
as tame as children.

There is no place where
there is better or more varied
game for sportsmen than in
this great park.

There is also a
large number of deer
and other game animals
which may be seen in the park.

There is also a
large number of deer
and other game animals
which may be seen in the park.

There is also a
large number of deer
and other game animals
which may be seen in the park.

X.

łśnico-gwiezdne rumianki
niemiek oddają niebosom;

Trzynaśvip białe kędziorki
jak bąkki powyczerpane,
skrzyn skrzyni, szelgiunik szuci,
Burzany chwija się pijane;

Ciąg kwięcistosć przestrzeni
Rojsta radość grajaca -
wszystko w tanecnej rozbawie
rynie naprzeciw słońca ...

VI.

Wesel się, dusza moja, plesaj wraz ze wszystkiem,
Bądź porówni z muszkami, z promieniem i listkiem.

Zespół się świątkiem oczu zogniem spadły rósy,
a uzujeż rósnące w swem wnętrzu niebosy.

I wybuchasz z oczu kwiatów, prąszych szczytowice,
Jez radością jest jest i wszystko, co żywie.

XO

Mysł Boża się raduje w uśmiechu pogody,
Gdy wszystkoistne tańczy swoje życie gody.

Jakże radosić promieniu, że nam oto dano
Czucie Góstwa uśmiech wsobie w to stóncue rano.

Weselsią, duszo-niebo upadim w tą studnię -
Piż zaczwyt, żenim przyjdzie znizone roździe.

Władysław Orkan.

160309 08:00:00 a lighter for small light
160309 08:00:00 small antiseptics 162

160309 08:00:00 antiseptics 162
160309 08:00:00 small antiseptics 162

160309 08:00:00 a lighter for small light
160309 08:00:00 small antiseptics 162

160309 08:00:00 a lighter for small light

Pochwala życia.

Wstałem dzisiaj bardzo rano,
 Gdy praki gwarzą o świecie,
 aby, nim głosy z nizin wstaną,
 Pochwalić życie...

To bowiem szczęściem darzy,
 Co nam o szczęściu śpiewa -
 I wtedy tylko drogi skarb,
 Gdy się go dusza spodziewa.

Zaplonione biskity,
 Przez mrok zborzace się struny,
 Niebem zajete górn szczyty -
 Dzwonią na cudny dzień!

Różowy pobrusk wstaje,
 W złote rozpalą się lśni -
 A Tatry rostrzone kraje,
 Jak miecze, pełne lisien!

Notes from

anywhere else than
in a place where a
few other species are
also abundant.

It would seem that
there is some difficulty
in getting a good sample
of the species which
are rare.

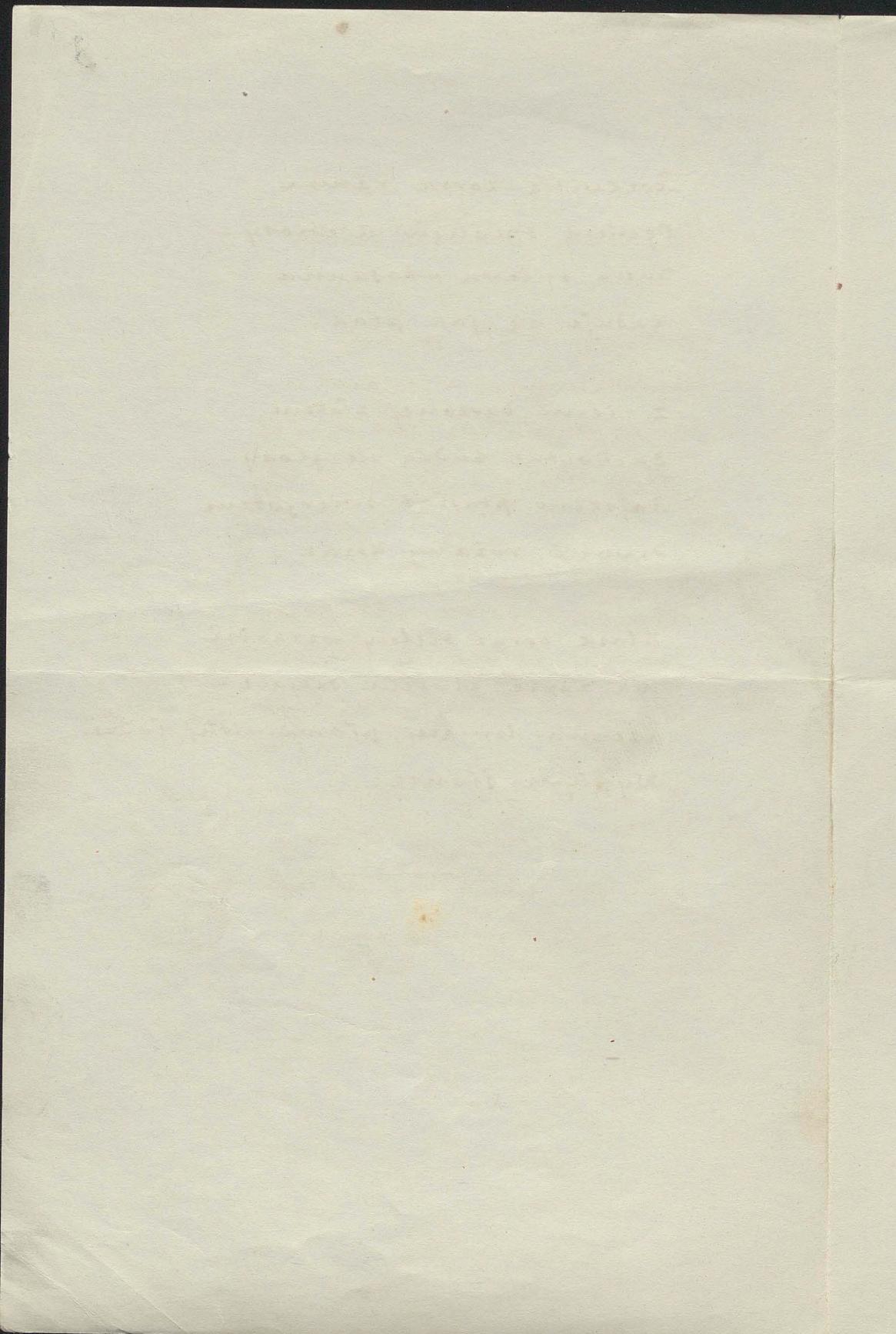
It is difficult to get
good samples of the
rare species because
they are scattered

over a wide area
and are often found
in small numbers at
several different localities.

Rozkwitła zorza ranna,
Ogniem spłonęły wiebory -
Dusza śpiewa: hosanna!
Raduje się jak ptak -

Z ziemi, darzonej złotem,
Zachwycone budzą się glosy -
Rajskim ptaszkiem swiergotem
Dzwoni różany Krzak -

Blask coraz bieły wschodzi
Na zorze, złotem siejące -
Aż na śniącej, promienistej łodzi
Wypływa słońce...



Umarły moje pieśni.

Umarły moje pieśni,
Umarły przed wiekami —
Pośkuąż ię czas, jak woda,
Wiek pokryj ię mgłą.

J oto, kiedy sioncu
Hymny radosne poszynam,
Cos' mi ze stepów czasu gra —
Cos' sobie przypominam...

Oj zadzwoniłbym srebrnym dzwonu,
Jako ptaszkowie lesni —
Leć jui nie mogę zgaczyć tonu —
Umarły moje pieśni.

Individuum

Individuum ist ein Organismus

Individualität ist eine Eigenschaft

absonderlichkeiten sind individuelle

Merkmale sind individuelle

individuelle Phänomene sind

individuelle Merkmale sind individuelle

individuelle Phänomene sind individuelle

individuelle Phänomene sind individuelle

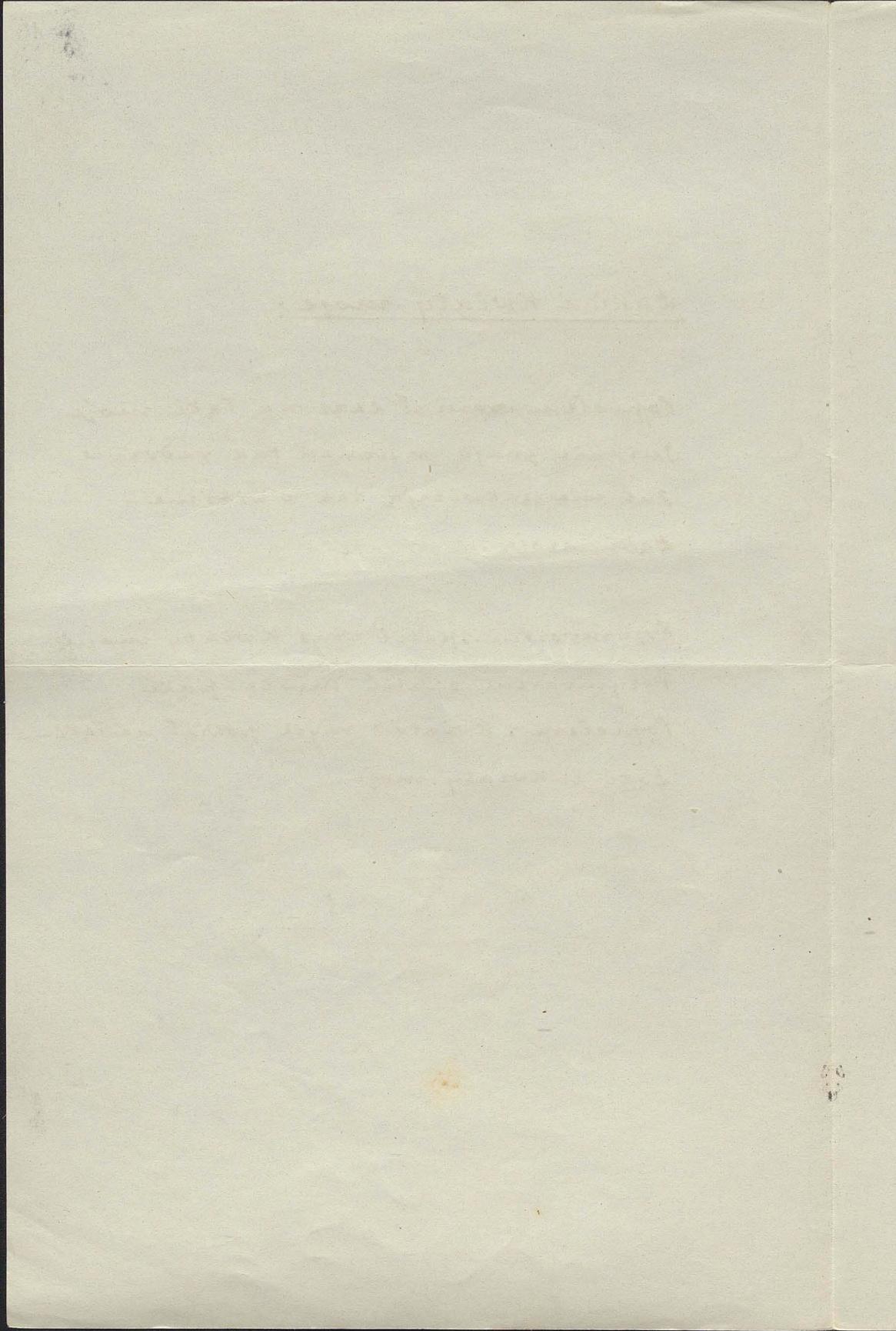
individuelle Merkmale sind individuelle Phänomene

Ląki i Kwiaty moje.

Popiółem powiać czas na ląki moje.
Jui nie grają w słońcu tak rados'nie,
Jui nie zakwitają tak o wios'nie -
ląki moje ...

Przymrozem spalić czas kwiaty moje.
Przymrozem spalić młode ląki,
Popiółem z kwiatów mych powiać na ląki --
ląki i kwiaty moje ...

— C —



Jesion.

Opalił mróz
konary moje młode -
zwiały liście wichr
I rzucił je na wodę -

Poniasta wiosna ma
na drogi gdzieś tutajce --
na wicherze jesion trwa
I konarami przeźacze.

Geological

Lower Tertiary

- shallow open ground

- shallow water bottom

- shallow water bottom

and coarse gravel

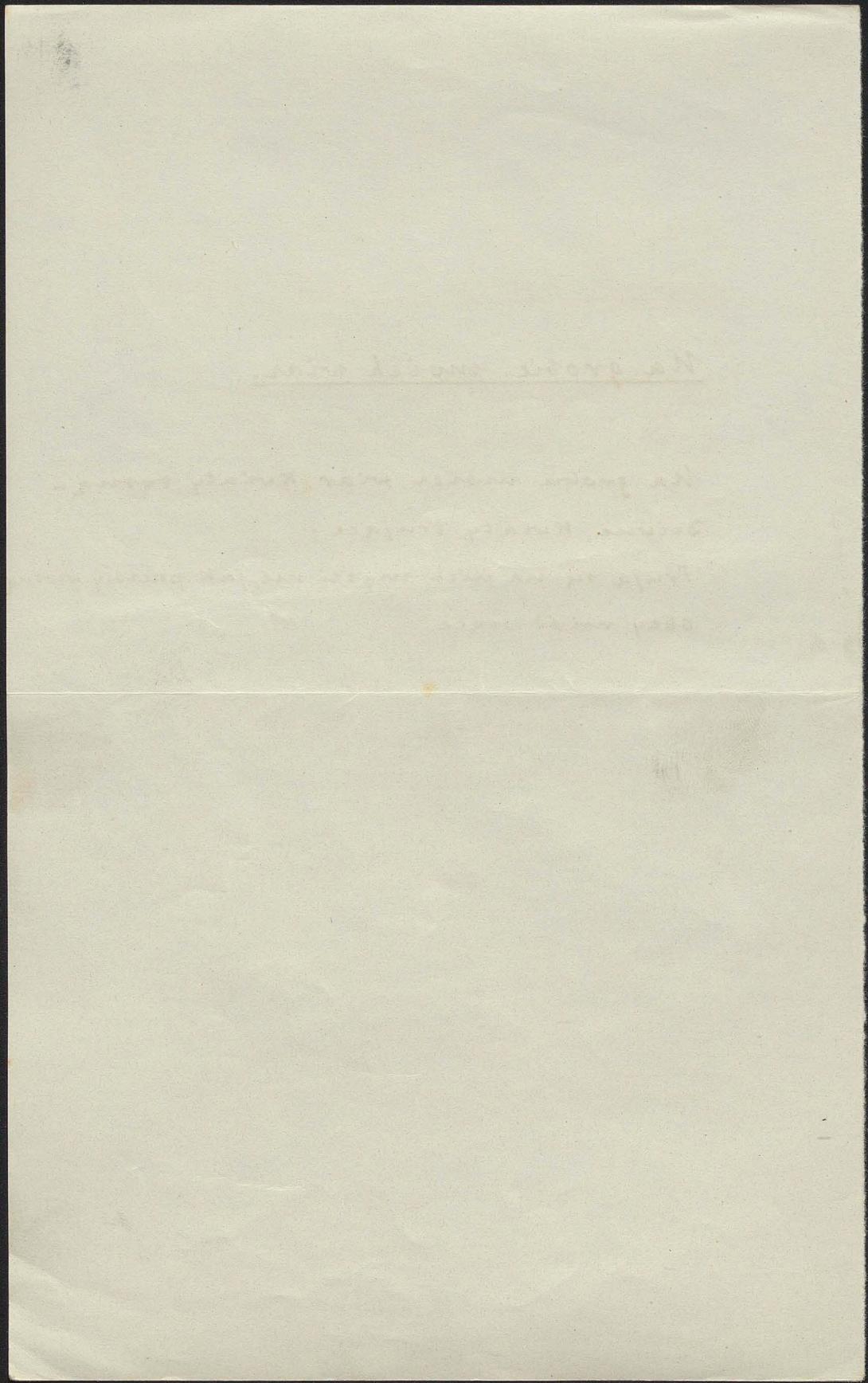
coarse gravel - sand -

soft mud - sand -

coarse gravel -

Na grobie moich wiar.

Na grobie moich wiar kwiaty rosną -
dziwne kwiaty trujące;
Trują się na nich myśląc me, jak przekły wiosna
Obcy mówią ssące.

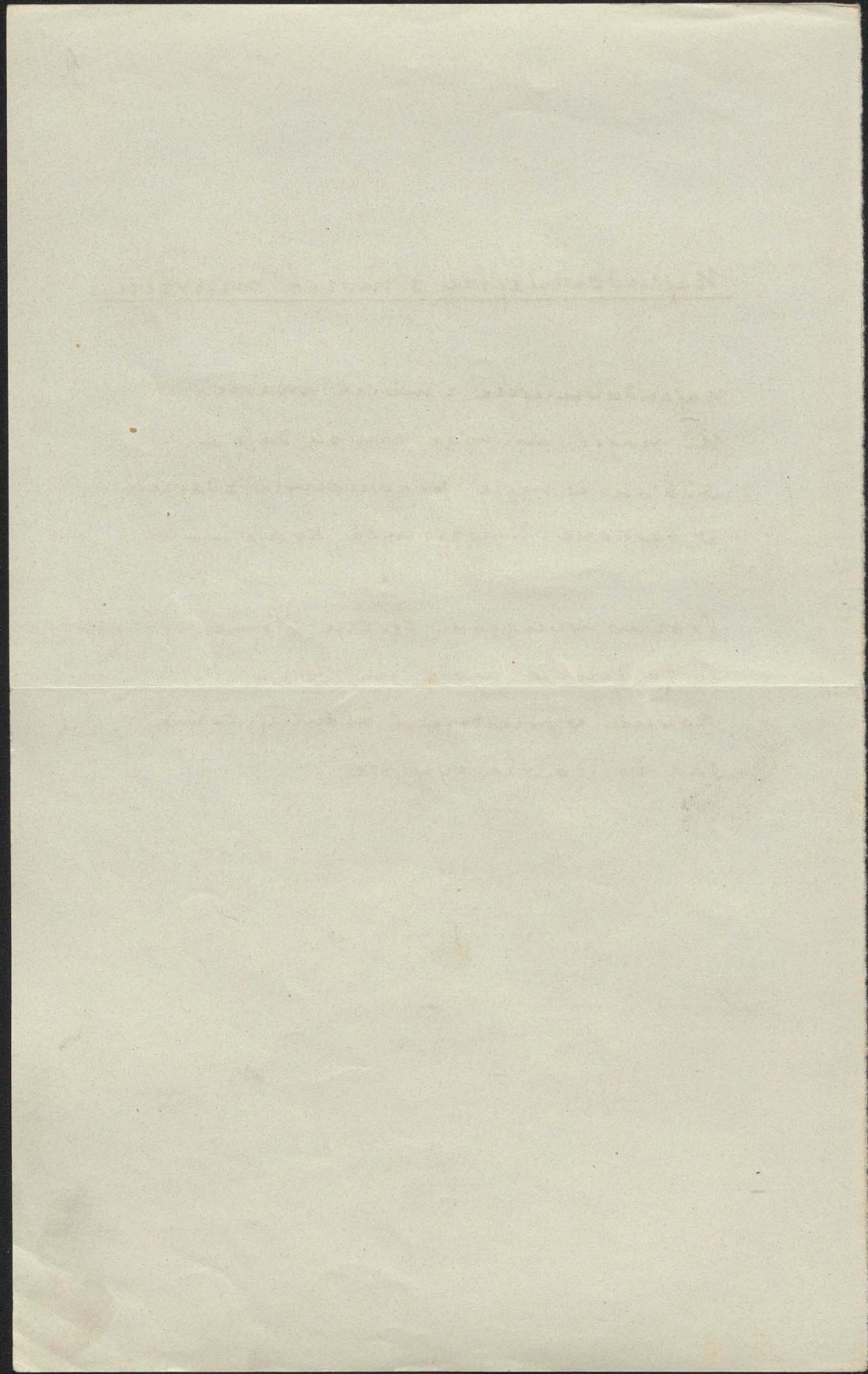


X ff

Najcudowniejsze z moich marzeń...

Najcudowniejsze z moich marzeń
ni mąst', ni ujać mi się daje -
odbicie w mgle pragnionych zdarzeń,
w bajkowe unoszących kraje --

Próżno wyciągam troskue dlonie
Po to dalekie, moje, mgłostę -
Równie w przestrzeni zimnej tonie,
Jak to, co rzeczywiste.



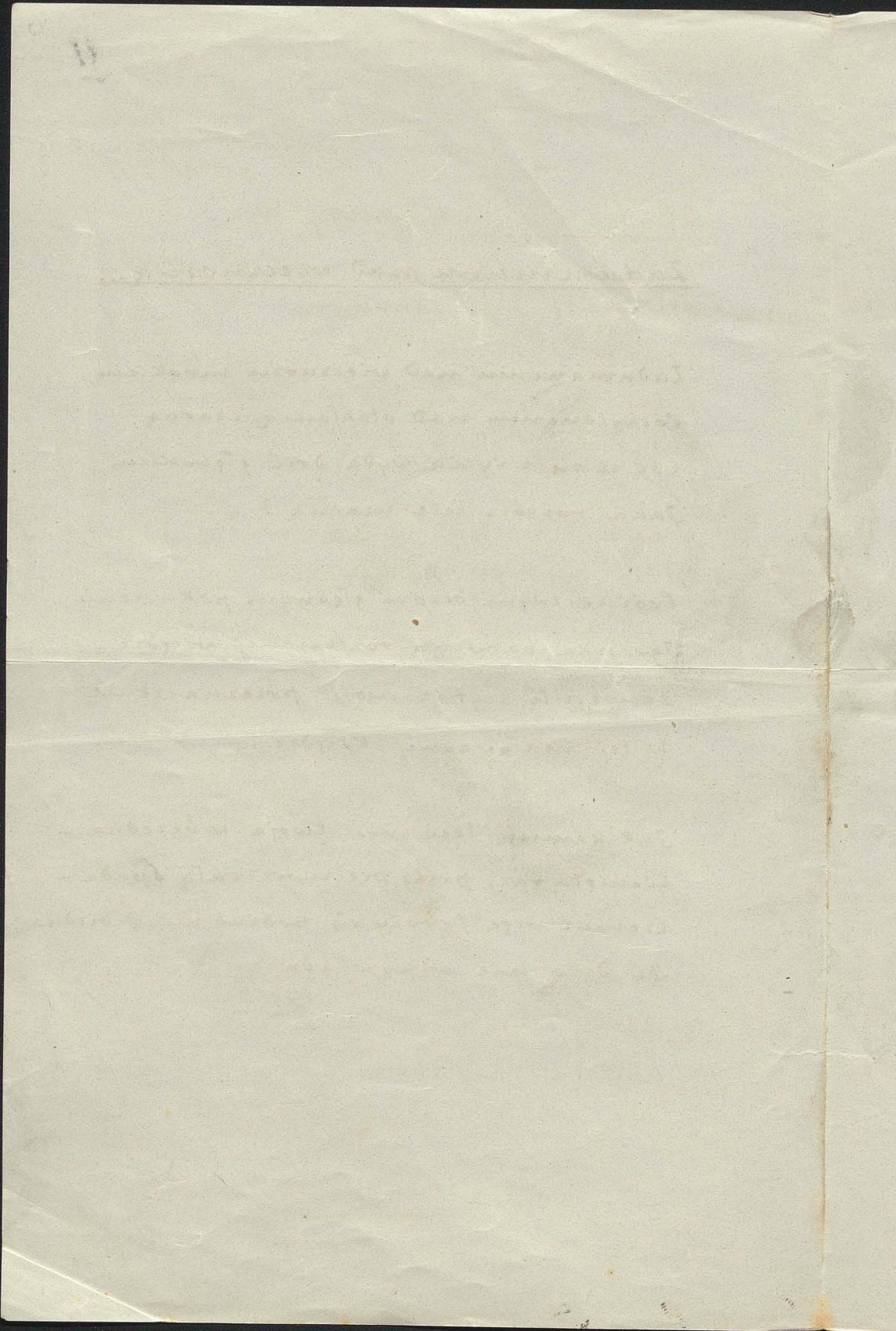
do

Zadumaniem nad wiecznością...

Zadumaniem nad wiecznością mrokiem,
 Pochylonem nad otchłanicę czarną,
 Cóż ci się z życia wyda dorć głębokiem,
 Jaka roztocz nie marna? G

Próine twym oczom głębym pokuszenie -
 Igraszka barw na roztoczonej wstędze -
 Zechcesz-li czytać swoje przeznaczenie
 W tej małowarnej księdze?

Jak kamień leci myśl twoja w bieżeniu -
 Ciśnista raz, przez wieczność całą spada -
 Cenni życie trwają sę prosto myśl bieżnia,
 Iż dno nie odpowiada?



Otwórz się, moja mogiło...

Otwórz się, moja mogiło,
Pochłoni serce struchlate --
Pełni radosnej życia ono było,
jak dzwon, na chwałę...

W pustce, w odludziu głuchem,
Gdzie ciąża dżig przelękiem,
Ono jedynie było żywym ruchem,
Ogniem i dźwiękiem...

Stuchiwał przechodnich-wiatr
Piwniennych jego zwierzeń -
Odgijały się od ściany Tatr
Echa uderzeń ...

Ziąś ja pustka swą siłą,
Rozbiła ja o skałę --
Ach, kiedyś radosni życia ono było,
Jak dzwon, na chwałę...

...the two were yet stout

original state of mind

surpassed those qualities

the two who had

been so much

desirous of liberty, yet of

which few were well

able to give up completely

the two who had

been so desirous of

the two who had

been so desirous of

the two who had

